



JAROCIN CHCE WSPÓŁPRACOWAĆ Z WRZEŚNIĄ

Praca w Volkswagencie czeka

► s. 6-7



PRZEWODNIK PO ŚWIECIE FINANSÓW

Już za tydzień dowiesz się jak najlepiej zaplanować finansową przyszłość. Szukaj dodatku do Twojej gazety: „Przewodnik po świecie finansów” www.fortunaradzi.pl

OGŁOSZENIE



Szczegóły na str. 3

OGŁOSZENIE

GAZETA Jarocińska

GAZETA ROKU LOCAL PRESS 2015

Nr 20 (1336) 17 maja 2016
ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X
Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

WYTWÓRNIA BETONU

kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betonlarnia.oohmann@op.pl
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
OCHMANN



PATRYK, odezwij się!

18-letniego Patryka Borutę ze Smielowa poszukuje od tygodnia policja. - Patryk, odezwij się, że nic ci nie jest. Nawet jak coś nabroileś, to wróć do domu - apeluje ze łzami w oczach matka chłopaka, po którym ślad zaginął.

► s. 5

W NUMERZE DODATEK

Oprawy24

OFERTY PRACY / PORADNIKI / ARTYKUŁY / FIRMY



Nawet kilkuset Ukraińców zatrudnionych w naszym powiecie

► Czytaj na str. 9m

JAROCIN

Amfiteatr do rozbiórki

► s. 6-7

JARACZEWO

Przykręcają znaki do krzyża i palą gumę przy świetlicy

► s. 9

KOTLIN

W coraz mniejszej szkole będzie punkt przedszkolny

► s. 8

NOWE MIASTO

Ksiądz prawie nie je, kiedy pisze ikony

► s. 5m

ŻERKÓW

Radni przychylni dla szkółki

► s. 9

Twierdzi, że został pobity przez policjanta

► s. 9

Wędkarze tonęli w stawie. Uratowali ich strażacy

► s. 4

RABARBAROWE SZALEŃSTWO

Noc z Gazetą i nie tylko

► s. 2 i 2m

ZDROWIE

Za pięć lat co czwarty Polak będzie chorował na nowotwory!

► s. 8m

Czy rynek opuszczą samochody?

Urzednicy wykonali ogromną robotę i opracowali „Plan zrównoważonej mobilności miejskiej dla gminy Jarocin”. To ponad sto stron różnorodnych informacji, zestawień, tabel, planów inwestycyjnych itd. Lektura ciekawa, bo dotycząca kierunków działania prowadzących do poprawy jakości naszego życia w zakresie szeroko rozumianej komunikacji. Po 1990 roku samorządy zajmowały się sprawami podstawowymi. Najpierw były wodociągowanie i kanalizacja, potem oświetlenie ulic, gospodarka odpadami i wreszcie komunikacja. To fundamentalne zadania z zakresu infrastruktury.

Tak zwana „gospodarka planowa” została bardzo skutecznie zojdzona przez poprzedni system. W tamtym czasie planowanie miało zrealizować jeszcze cele dodatkowe z zakresu propagandy, umacniania jedynie słusznej idei i wyznaczonych kierunków rozwoju. Szkoda, że aż tak bardzo sprostytuowano ten jakże ważny fragment aktywności społecznej w różnych wymiarach. A przecież w systemach rynkowych planowanie jest fundamentem działania. Z jednej strony pokazuje perspektywę, z drugiej możliwości realizacyjne.

Jarociński „Plan mobilności” jest na razie opatrzony dopiskiem „Projekt”. I bardzo dobrze, bo można o zawartych w nim pomysłach dyskutować. Na ile rządząca gmina Jarocin Ziemia Jarocińska, będzie skłonna do dyskusji



PIOTR PIOTROWICZ
prezes Południowej Oficyny Wydawniczej

„Planu mobilności” nie jest łatwa. Jest on powiązany z wieloma innymi dokumentami obowiązującymi w gminie Jarocin i dopiero zestawienie ze sobą ich wszystkich daje szansę na właściwą ocenę. Chodzi przede wszystkim o pieniądze, o koszty wprowadzenia w życie zawartych w planie pomysłów. Gdyby udało się je zrealizować, to Jarocin byłby szczególnym miejscem na mapie Polski. Choć i teraz jest powszechnie rozpoznawalny z innych przyczyn.

Stąd warto wziąć udział w konsultacjach nad planem, które przewidziano na środę 18 maja na godz. 16.30. Ciekawe, ile osób przyjdzie?

Czytaj też na s. 8

i wprowadzania zmian w projekcie - to już zupełnie inna sprawa. Dla mnie pocieszające jest stwierdzenie zawarte we wstępie do dokumentu:

W miastach z ruchu komunikacji indywidualnej coraz częściej wyłączone są centra, a w strefach do nich przyległych wprowadzane są znaczące ograniczenia ruchu samochodowego poprzez wprowadzanie różnego rodzaju ograniczeń, np. związanych z emisją spalin. Mobilność mieszkańców zapewnia integracja transportu zbiorowego na wszystkich szczeblach - miejskim, regionalnym i krajowym.

Wierzę, że w efekcie jarociński rynek opuszczą samochody.

Dla wnikliwego czytelnika lektura

KOMENTARZE INTERNAUTÓW

Gmina Jarocin pobuduje łącznik Wrocławskiej z nową obwodnicą

~ **fajnie:** super, w końcu ktos myśli od odkorkowaniu tego maista.. a nie tylko wyłączeniu świateł doraźnym

~ **:** Bardzo mnie to cieszy!
~ **Obywatel Jarocina:** Jak burmistrzowi się to uda to ja zawnioskuję o postawienie mu pomnika na rynku albo chociaż popiersia .

~ **Wybacz:** WOW :O super! Nie mogę uwierzyć ale jak to prawda to wielkie brawa

~ **diakGanuz:** rudi! Byłem na referendum, przeproszam :(

~ **Świetny pomysł:** Bardzo dobra decyzja. Burmistrz pomyślał jak rozładować tworzące się korki. Trzymam kciuki za realizację tego projektu.

~ **mis po zimowym śnie:** Chyba kogos pogięło z tym łącznikiem .

~ **kolesiostwo:** A kogo są

te grunty?

~ **Brawo:** Łącznik jest miastu bardzo potrzebny. Brawo burmistrz !

~ **Mnich:** Boże!!! Kolejne MILIONY z kredytów na szybki rozwój. To jest jakaś masakra.

~ **ferdek:** Być może nawet 1 mln zł gmina nie wyłoży na ten łącznik pozostałe 85 % ma być ze środków unijnych. Dzięki temu Jarocin zyska kolejne ważne potę-

czenie komunikacyjne, które pozwoli rozładować ruch w śródmieściu !!! To naprawdę niewielkie pieniądze jak na tak potężną inwestycję! Przypomnijcie sobie jak w poprzedniej kadencji Martuzal z Kostkiem chcieli budować małe rondko na Dąbrowskiego za grubo ponad pół miliona złotych !!!

* zachowano oryginalną pisownię

SONDA

Czy sprawca wypadku powinien otrzymać maksymalną karę?

Przed sądem rusza proces mężczyzny oskarżonego o spowodowanie śmiertelnego wypadku na drodze nr 11 w Brodowie.

82% TAK

13% NIE

4% NIE MAM ZDANIA

5
TOP

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

1. Patryk wyszedł z domu. Ślad po nim zaginął. Szuka go rodzina, znajomi i policja



2. Patryk nie dał znaku życia. Dzisiaj zorganizowane zostaną poszukiwania 18-latką



3. Ciężarówka spadła do wykopu pod obwodnicę [WIDEO]



4. Dwie karetki w szkole w Jarocinie. Co się stało?



5. Pracowity wieczór dla strażaków. Mężczyźni topili się w stawie. Chłopiec utknął na dachu



WKRÓTCE Z GAZETĄ JAROCIŃSKĄ

Informator Handlowo-Usługowy 2016

AKTUALNY WYKAZ FIRM DZIAŁAJĄCYCH NA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ Z PODZIAŁEM NA BRANŻE ORAZ INFORMACJE TELEADRESOWE DOTYCZĄCE: SZKÓŁ, PRZEDSZKOLI, OŚRODKÓW ZDROWIA, INSTYTUCJI I URZĘDÓW Z NASZEGO TERENU



NOC Z GAZETĄ

GAZETA Jarocińska

RABARBAROWE SZALEŃSTWO!

Zapraszamy
21 maja (sobota),
godz. 18.00 - 22.00

w programie:
QUEST PO „GAZECIE”
I PORTALU JAROCINSKA.PL
oraz
QUIZ O „GAZECIE”

Weź udział w jarocińskiej
Nocy Muzeów,
odwiedź „Gazetę”
i zdobądź pieczętkę

Atrakcyjne nagrody!
Rabarbarowy poczęstunek:
PLACEK DROŻDŻOWY
I KOMPOT!

Więcej o Nocy Muzeów na str. 2m



TARGI PRACY W MAHLE

Zapraszamy na Targi Pracy MAHLE wszystkich zainteresowanych karierą zawodową w naszej firmie.

Zarejestruj się już teraz na targi.mahle.pl

Przyjdź, zobacz i dołącz do nas!

- ✓ Zaprezentujemy Ci aktualne oferty pracy
- ✓ Przybliżymy programy praktyk i staży
- ✓ Opowiemy o możliwościach rozwoju zawodowego
- ✓ Przedstawimy Ci markę MAHLE i nasze produkty
- ✓ Przynieś swoje CV i rozpocznij karierę w MAHLE Polska

Więcej informacji pod nr tel.

(62) 72 25 158



**ul. Mahle 6
Krotoszyn**

sob. 21.05 od 10:00 do 18:00
niedz. 22.05 od 10:00 do 14:00

MAHLE

Driven by performance

WIEŚCI KRYMINALNE

➤ Jechali pod wpływem

12 maja na ul. Sportowej w Jarocinie sprawdzono Grzegorza L. 47-latek z gminy Jaraczewo jechał audi mając 1,4 promila alkoholu.

0,8 promila stwierdzono w organizmie Jacka L. z gminy Żerków. 34-letniego motorowerzystę skontrolowano 12 maja w Raszewach.

9 maja na al. Niepodległości w Jarocinie o godz. 11.50 policjanci zatrzymali do kontroli fiata. Iwona K. z powiatu krotoszyńskiego nadmuchała 1 promil alkoholu.

Tego samego dnia w Chromcu (gm. Nowe Miasto) średzcy funkcjonariusze skontrolowali Eugeniusza J. z powiatu średzkiego, który jechał rowerem mając 0,5 promila alkoholu.

➤ Mazdą w opła

15 maja w Komorzu Przybysławskim kierujący mazdą mieszkaniec powiatu rybnickiego na luku drogi zjechał na środek jezdni doprowadzając do bocznego zderzenia z oplem, którym jechał mieszkaniec powiatu gnieźnieńskiego. Sprawcę kraksy ukarano mandatem.

➤ BMW uderzył w drzewo

13 maja na drodze Żółków-Dobieszczynna kierujący BMW nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w drzewo. Poszkodowany opuścił auto o własnych siłach. Mężczyznę przewieziono do szpitala. W czasie kontroli okazało się, że mieszkaniec powiatu pleszewskiego kierował autem pomimo cofnięcia mu uprawnień do kierowania.

➤ Był pijany, nie miał prawa jazdy. Przywiózł znajomą z Ostrzeszowa do Jarocina

1,9 promila alkoholu miał w organizmie kierowca fordka Ka.

We wtorek wieczorem 10 maja chwilę przed północą na ul. Św. Ducha w Jarocinie policjanci zatrzymali do kontroli fordka Ka. Pojazdem podróżowały dwie osoby. - *Gdy tylko kierowca otworzył drzwi swojego auta, policjanci poczuli silną woń alkoholu. Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości kierowcy, którego bełkotliwa mowa wskazywała na to, że to właśnie on może być pod wpływem alkoholu. Przeprowadzone badanie potwierdziło ich przypuszczenia* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

50-letni Robert P. z powiatu ostrzeszowskiego miał w swoim organizmie niemal 2 promile alkoholu. Policjanci ustalili, że mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania, ponieważ utracił je - właśnie za jazdę pod wpływem alkoholu. Za co ma czynny zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi aż do sierpnia 2019 roku.

Mężczyzna tłumaczył swoje zachowanie tym, że bardzo chciał pomóc swojej znajomej i przywieźć ją z Ostrzeszowa do Jarocina. Jadąc samochodem nie posiadał także dokumentów pojazdu: dowodu rejestracyjnego oraz blankietu ubezpieczenia OC. Policjanci uniemożliwili kierowcy dalszą jazdę.

Teraz czeka go jeszcze rozprawa przed sądem, który za przestępstwo, jakiego mężczyzna się dopuścił, może orzec wobec niego karę pozbawienia wolności do lat 5, wysoką grzywnę oraz dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów.

(era)

Bał się zejść z dachu. Pomogli mu strażacy

Nietypowe zgłoszenie odebrał dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie w sobotę wieczorem.

Chłopiec grał w piłkę, która wpadła mu na dach. Postanowił wejść po nią po drabinie, ale miał problem z zejściem. Jako pierwsi z pomocą pospieszono mu dwóch ochotników z OSP Hilarów. Jeden z nich wszedł na dach i zaopiekował się przestraszoną 12-latką. Drugi w tym czasie poinformował dyżurnego operacyjnego, że konieczny jest podnośnik hydrauliczny. Za jego pomocą udało się nastolatka sprowadzić na dół.

(era)



Ciężarówka stoczyła się do wykopu

Z rozciętą głową trafił do szpitala kierowca ciężarówki, która stoczyła się do wykopu na budowie obwodnicy Jarocina. Kierujący wyszedł z przewróconego auta o własnych siłach.

Karetką pogotowia przewieziono go na doraźne badania do szpitala. - *Czyn nie zawierał znamion wykroczenia, bo był to teren budowy. Sprawą zajmuje się inspekcja pracy* - informuje mł. asp. Maciej Kaczmarek z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

(era)

Sąd uznał, że mężczyzna wjechał w ogrodzenie na trzeźwo. Zwrócił mu prawo jazdy

Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej zwrócił prawo jazdy Antoniemu Suchorskiemu z Chrzana.

Postanowienie średzkiego sądu to finał sprawy z 30 stycznia. 76-latek cofając daewoo lanosem uszkodził ogrodzenie posesji w Wolicy Koziej (gm. Nowe Miasto). Po kilku godzinach od zdarzenia dotarli do niego średzcy policjanci. Po zbadaniu alkomatem stwierdzili w jego organizmie 0,48 promila alkoholu, po czym zatrzymali mu prawo jazdy.

Od momentu zdarzenia 76-latek nie zgadzał się z decyzją policjantów. Dowodził, że nie chciał uniknąć odpowiedzialności za zniszczenie płotu. Zaraz po zdarzeniu wysiadł z samochodu, wszedł na posesję, ale nikogo nie zastał. Po trzech godzinach ponownie udał się do właściciela nieruchomości. Uzgodnił z nim, że napra-

wi uszkodzone ogrodzenie. Jednak ten sprawę zgłosił już średzkiej policji, po czym zadzwonił do dyżurnego KPP w Środzie Wielkopolskiej, przekazał, że kierowca pojazdu daewoo lanos przyjechał i ustalił sprawę naprawy ogrodzenia.

Antoni Suchorski wrócił spokojnie do domu. Z jego relacji wynika, że ze znajomymi wypił trzy szklanki wina własnej roboty. Około godz. 16.00 do 76-latka przyjechała policja. Funkcjonariusze stwierdzili, że miał w organizmie 0,48 promila alkoholu i zatrzymali mu prawo jazdy.

Mieszkaniec Chrzana nie mógł zrozumieć, na jakiej podstawie mundurowi zatrzymali mu uprawnienia do kierowania - *Ja byłem trzeźwy jak łąka. Mam na to świadków* - ubolewał wtedy mężczyzna. Średzka policja ustami rzeczniczki odpowiadała: - *W związku z tym, że istnia-*

ło uzasadnione podejrzenie, że kierowca mógł znajdować się pod działaniem alkoholu w chwili popełnienia wykroczenia, policjanci zatrzymali mieszkańcowi powiatu jarocińskiego prawo jazdy. Jednocześnie skierowali sprawę do sądu, który rozstrzygnie o finale tej sprawy - tłumaczyła mł. asp. Edyta Kwietniewska.

W ubiegłym tygodniu Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej wydał korzystne postanowienie dla Antoniego Suchorskiego. - *Sąd orzekł, iż kierowca w chwili popełnienia wykroczenia 30 stycznia był trzeźwy. Sąd podjął decyzję, by zwrócić mężczyźnie prawo jazdy* - informuje rzecznik prasowy średzkiej policji.

76-latek spodziewał się takiej decyzji. - *To prawo jazdy miałem zabrane bezpodstawnie. Nie czułem się winny* - zaznacza mieszkaniec Chrzana.

(era)

Części samochodowe zrabowane w Anglii znaleziono w Górze

Skrzynie biegów od różnych marek samochodów oraz wiele innych części znaleziono na terenie prywatnej posesji w Górze.

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości samochodowej z Komendy Wojewódzkiej Policji oraz jarocińscy kryminalni zabezpieczyli duże ilości różnych części samochodowych. Z ustaleń śledczych wynika, że pochodzą z samochodów skradzionych w latach 2014 - 2015 na terenie Wielkiej Brytanii. Zostały znalezione na terenie prywatnej posesji w Górze. - *Wśród zabezpieczonych przez policjantów przedmiotów były m.in. skrzynie biegów od samochodów takich marek jak BMW, VW czy Skoda. Część z odnalezionych przedmiotów*

miała usunięte numery identyfikacyjne. Wartość odzyskanych przez funkcjonariuszy przedmiotów oszacowano na około 65 tysięcy złotych - opisuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Funkcjonariusze zatrzymali podejrzanego o przestępstwo paserstwa, 40-letniego mężczyznę, mieszkańca powiatu poznańskiego. Trafił do policyjnego aresztu w Jarocinie.

40-latek usłyszał zarzut paserstwa. Grozi mu nawet 5 lat więzienia. Wobec mężczyzny zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego oraz dokonano zabezpieczenia majątkowego.

(era)

Wędkarze tonęli w stawie. Uratowali ich strażacy

Gdyby nie szybka i sprawna akcja straży pożarnej w sobotę późnym wieczorem mogło do tragedii na stawie po zwirowni w Goli (gm. Jaraczewo).

Trzech mężczyzn - mieszkańców Jaraczewa - udało się na ryby w sobotę. Wędkowali na stawie po zwirowni w Goli. - *W pewnym momencie mieszkaniec Jaraczewa zsunął się ze stromej skarpy, po czym wpadł do wody. Jego kolega wskoczył za nim, aby udzielić mu pomocy. Brzeg jest tak stromy, że nie mogli się wydostać* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Trzeci z mężczyzn zadzwonił po pomoc na numer 112.

Na miejsce błyskawicznie wysłano straż pożarną. Pierwsi dotarli ochotnicy z OSP Jaraczewo, a potem miejscowi z Goli i zastęp JRG Jarocin. Dwóch ratowników w specjalnych ubraniach do pracy w wodzie z kołem ratunkowym asekurowanych z brzegu udało się po osoby, które znajdowały się w wodzie. - *Ewakuowano ich na brzeg. Tego mężczyznę, który był w gorszym stanie, ułożyliśmy na deskę ratowniczą. Obaj zostali zabezpieczeni przed utratą ciepła* - opowiada jeden z ochotników.

Przytomnych wędkarzy przekazano Zespołowi Ratownictwa Medycznego. - *Oni znajdowali się na jednej czwartej szerokości akwenu. Tam gdzie byli, było około 1,20 metra wody. Dalej, to może być do trzech metrów* - relacjonuje ochotnik. Nieoficjalnie mówi się, że wędkarze mogli znajdować się pod wpływem alkoholu.

Policja nie potwierdza tej informacji. - *Kiedy policjanci przybyli na miejsce mężczyźni znajdowali się w karetkach i byli przewożeni do szpitala. Nie zostali przebadani na obecność alkoholu w organizmie* - wyjaśnia mł. asp. Maciej Kaczmarek z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

(era)

▶ RODZINA I POLICJA POSZUKUJE ZAGINIONEGO 18-LATKA

Patryk, odezwij się!

▶ 18-letniego Patryka Borutę ze Śmiełowa poszukuje od tygodnia policja. - *Patryk, odezwij się, że nic ci nie jest. Nawet jak coś nabrojeś, to wróć do domu* - apeluje ze łzami w oczach matka chłopaka, po którym ślad zaginął.

▶ PATRYK BORUTA

Rysopis zaginionego: około 184 cm wzrostu, szczupła budowa ciała, krótkie włosy koloru ciemny brąz. Chłopak w chwili zaginięcia miał ze sobą plecak koloru niebieskiego, może poruszać się rowerem koloru białego. 18-latek ubrany był w spodnie jeans koloru granatowego (na dole nogawki ściągacz), białą koszulkę - krótki rękaw - z nadrukiem, czarną bluzę z kapturem i buty marki Reebok koloru czerwonego.

Wszystkich, którzy mogą pomóc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionego, proszeni są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Jarocinie pod numerem telefonu (62) 749-82-00 lub 997 albo z najbliższą jednostką policji.



W piątek przeszukiwano lasy w okolicy Śmiełowa. 3 zastępy OSP uczestniczyły w poszukiwaniach.



Niedziela,
8 maja,
ok. godz. 14.00
wtedy ostatni
raz widziano
Patryka

▶ PODOBNA SPRAWA

W lipcu ubiegłego roku prawie tydzień jarocińska policja poszukiwała 16-latka z Goliny. Chłopaka udało się odnaleźć na terenie powiatu leszczyńskiego.

Policję o zaginięciu syna poinformowała w miniony poniedziałek. Ostatni raz widziała go w niedzielę po południu. Wyszedł z domu około godz. 14.00.

- Jeszcze prosił mnie, abym dała mu pieniądze na mąkę i drożdże. Mówił, że upiecze placek drożdżowy. Przed wyjściem wspominał, że wejdzie jeszcze do kolegi. Nie było go i nie było. Napisalam do niego smsa: „Do Warszawy udales się na te zakupy”. Nie odpisał. Uspokajałam się, bo często nie odpisywał. Później przypomniało mi się, że wziął plecak. Nie było też jego koszuli i spodni od pracy. (Patryk jeździł na praktyki do piekarni w Zerkowie - przyp. red.) Pomyślałam sobie, że zasiedział się u kolegi, a potem pojechał do pracy. Tłumaczyłam sobie, jakby nie dotarł do pracy, to szef powinien zadzwonić. Nikt z piekarni nie dzwonił, to uznałam, że jest na praktykach - opowiada łamiącym się głosem Katarzyna Boruta.

W nocy nie mogła spać. Rano zadzwoniła do właściciela piekarni, ale okazało się, że Patryka nie było dzień wcześniej w pracy. Zdenerwowana dzwoniła na policję, pogotowie i do szpitala. Nigdzie nie było jej syna. Pojechała na komendę zgłosić zaginięcie Patryka. W poniedziałek po południu dowiedziała się, że pożyczył w niedzielę rower od kolegi, któremu miał powiedzieć, że musi jechać do Stęgoszy.

Matka Patryka pochodzi z okolic Kostrzyna nad Odrą. Początkowo, kobieta myślała, że właśnie tam syn się wybrał. Niestety tam również go nie widziano. - W tą niedzielę nic nie wskazywało, że coś jest nie tak. Rano wstał normalnie, zjadł śniadanie, obiad. Zrobił sobie porządek na półce z rzeczami - mówi matka. Przyznaje, że w ostatnim czasie Patryk miał problemy w szkole. - Nie ukrywam, że o naukę i nieobecności w szkole robi-

łam mu awantury. Chciałabym, aby skończył szkołę, miał zawód - tłumaczy zrozpaczona matka. Zauważyła, że ostatnio bardzo późno wracał do domu. Wcześniej nie było większych nieporozumień pomiędzy Patrykiem a mamą. Kobieta mówi, że syn pomagał jej w prowadzeniu domu. Zdarzało się, że z własnej inicjatywy ugotował obiad, piekł ciasta. - Jak zauważył, że jest dużo prania, to sam je wstawił - chwali syna. W ocenie matki Patryk nie miał problemu z alkoholem, narkotykami. Jest osobą skrytą. Rzadko mówił o swoich problemach w szkole, z rówieśnikami.

18-latek ma trójkę rodzeństwa. Oni też nie wiedzą, dlaczego nagle zniknął. Najbliższy kolega Patryka też nie ma orientacji, gdzie może być. - Bywałem u niego często. Ostatni raz rozmawiałem z nim w piątek i nic nie wskazywało, że odwali coś takiego. Wszystko było spoko, gicior - opowia-

da 19-latek. Znajomi poszukiwanego twierdzą, że chciał wyjechać do pracy za granicę. - Tak, mówił o tym, ale rok temu. Nie sądzę, że chciałby jechać gdziekolwiek, nie biorąc dokumentów - dywaguje kolega.

Policja zorganizowała poszukiwania w terenie. W czwartek lasy przeszukiwali koledzy Patryka ze Szkoły Ponadgimnazjalnej nr 2 w Jarocinie, a w piątek strażacy ochotnicy. Mimo szeroko zakrojonych poszukiwań, nadal nie natrafiono na żaden ślad, który mógłby pomóc w ustaleniu miejsca pobytu 18-latka. - Nie mamy żadnego nowego faktu, który ukierunkowałby nas na kolejne miejsca. Staramy się przeszukać wszystko co jest możliwe - mówi asp. sztab. Maciej Boruta, zastępca naczelnika Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Internauci na portalu jarocinska.pl sugerują, że poszukiwany jest aktywny

w sieci. „Patryk odczytał moją wiadomość na portalu społecznościowym (Facebooku). Poinformowałem o tym policję” - pisze „małpa”

Policja zaręcza, że sprawdzi wszystkie sygnały. - Nie można jednoznacznie powiedzieć, że to on odbiera wiadomości na portalu społecznościowym - mówił mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Mama 18-latka apeluje, aby chłopak się z nią skontaktował. - Patryk odezwij się, że nic ci nie jest. Nawet jak coś nabrojeś, to wróć do domu. Żaden problem nie jest powodem do ucieczki. Każdy problem można rozwiązać. Wszyscy na ciebie czekamy. Martwimy się o ciebie. Placzymy - kończy Katarzyna Boruta.

ELŻBIETA RZEPczyk
e.rzepczyk@jarocinska.pl

▶ BĘDĄ UTRZYMYWALI ZIELEŃ W JAROCINIE

Plener tańszy od Pleneru

269.270 zł - taką cenę firma Plener zaproponowała w przetargu i do końca roku będzie zajmowała się utrzymaniem zieleni na terenie miasta i gminy Jarocin.

Dwa razy Jarocin musiał ogłaszać w tym roku przetarg na podmiot, który zajmie się utrzymaniem zieleni na terenie miasta. Kwietniowe postępowanie trzeba było unieważnić. Obaj oferenci - Plener z Goliny i PHU Marpol z Koła - przedstawili oferty, które - jak informowali urzędnicy - przekroczyły zabezpieczony budżet. Gmina

zamierzała przeznaczyć na wykonanie tych usług nie więcej niż 285 tys. zł. W ubiegłym tygodniu gmina rozstrzygnęła drugi przetarg, do którego zgłosiły się te same podmioty co poprzednio - Plener i Marpol. Jako najkorzystniejszą oceniono ofertę firmy Plener, która tym razem za utrzymanie terenów zielonych do końca tego roku zaproponowała cenę 269.970 zł. Co ciekawe - pod koniec kwietnia te same usługi właściciel Michał Soltys, wycenił na ponad... 445.000 zł. Urzędnicy, z którymi rozmawialiśmy wskazu-

ją, że nie można porównywać tegorocznych cen w przetargu do roku 2015, bowiem z zamówienia wyłączono teren parku miejskiego. Tym ostatnim zajmują się między innymi pracownicy Centrum Integracji Społecznej.

Wybór firmy to ostatni dzwonek. Wiosna w pełni, tymczasem do naszej redakcji docierają sygnały od mieszkańców, niezadowolonych z tego, jak utrzymywana jest zieleni w Jarocinie. Zapraszamy do dyskusji na jarocinska.pl.

(nba)

▶ JAROCIN

Wyrwali rośliny, a nowe zasadzą w ramach gwarancji

Sypiące się liście i bałagan w donicach. Tak po zimie wygląda zieleni na jarocińskim rynku.

Podczas niedawnej akcji Motoserce 2016 niektóre z roślin wręcz straszły wyglądem osypując się niemal

przy każdym porywie wiatru, a do redakcji zaczęły zgłaszać się mieszkańcy obawiający się, że będzie trzeba zasadzić wszystkie na nowo. Władze gminy mają inny pomysł. - *Uschnięta roślinność zostanie zastąpiona nowymi nasadzeniami w ramach gwarancji udzielonej przez wykonawcę (firmę „Plener” należącą do Michała Soltysa - przyp. red.). Gmina nie poniesie z tego tytułu żadnych kosztów - zapewnia Michał Szymański z Wydziału Rozwoju Urzędu Miejskiego w Jarocinie.*

Zimą za pielęgnację roślin w donicach na rynku odpowiadała firma „Plener”, która otrzymała za to 20 tys. zł.

(seb)

▶ WYPRODUKUJĄ 17 SAMOCHODÓW NA GODZINĘ

**Nie ma problemów, żeby tam dojechać i zawieźć pracowników**

Rozmowa z MACIEJEM ZEGAREM, prezesem Jarocińskich Linii Autobusowych

3.500

PRACOWNIKÓW FIRM BUDOWLANYCH PRACOWAŁO W SZCZYTOWYM OKRESIE NA BUDOWIE WRZESIŃSKIEJ FABRYKI VOLKSWAGENA CRAFTER

blisko**10.000**

PRACOWNIKÓW WYNIESIE LICZBA ZATRUDNIONYCH W FIRMIE VOLKSWAGEN POLSKA W DRUGIEJ POŁOWIE 2016 ROKU

85

OSÓB Z TERENU POWIATU JAROCIŃSKIEGO JEST JUŻ ZATRUDNIONYCH W FABRYCE VOLKSWAGENA WE WRZEŚNI

■ **Razem z burmistrzem Jarocina Adamem Pawlickim był pan na rozmowach w fabryce Volkswagena we Wrześni. Jakie są rezultaty tej wizyty dla Jarocinia-ków?**

Pojechaliśmy do Wrześni przede wszystkim po to, żeby się zorientować, jak wygląda sytuacja. Ilu pracowników jest potrzebnych i jakie jest zainteresowanie ze strony osób z naszego terenu, ponieważ chcieliśmy tym osobom pomóc chociażby w dojazdach do Wrześni. Niestety, takich informacji ze względu na ochronę danych osobowych nie mogliśmy otrzymać. Próbuje to ustalić poprzez nasze kontakty, między innymi ze związkami zawodowymi.

■ **Czego zatem udało się dowiedzieć?**

Rekrutacja pracowników w Volkswagenu cały czas trwa. W tej chwili zatrudnionych jest około sześciuset osób. To mniej więcej jedna czwarta, bo docelowo jeszcze mają przyjąć około tysiąca trzystu pracowników. Z tego, co wiem, z naszego terenu pracuje tam już ponad osiemdziesiąt osób. Są dwie zmiany. Być może będzie uruchomiona trzecia. Teraz przygotowują prototypy samochodów. Całość ma

ruszyć od września i wtedy wyjdą pierwsze samochody z tej fabryki.

■ **Wynika z tego, że sytuacja wygląda obiecująco. Tak. Szanse na zatrudnienie cały czas są. Zaproponowaliśmy też współpracę z naszym urzędem pracy, tak, żeby nasi bezrobotni mieli również szansę na pracę. Poza tym rozmawialiśmy na temat klas patronackich, które może jeszcze nie teraz, ale przyszłościowo mogłyby zostać uruchomione w naszych szkołach ponadgimnazjalnych.**

■ **Jaka jest w tym wszystkim pana rola, jako szefa Jarocińskich Linii Autobusowych?**

My jesteśmy gotowi uruchomić kursy i dowozić tam pracowników z naszego terenu. Musimy tylko wiedzieć mniej więcej, ilu jest chętnych. Cały czas trwają starania, żeby to ustalić. Jeśli ktoś jest zainteresowany, zapraszamy na rozmowy. Mamy przygotowaną ofertę. W zależności, ile tych osób będzie, mamy skalkulowanych kilka wersji dowozów. Nie ma problemu, żeby tam dojechać i zawieźć pracowników. Na miejscu jest duży parking. Można stanąć, żeby wysadzić ludzi czy chwilę poczekać.

Rozmawiała ANNA KONIECZNA

OGŁOSZENIA

PPHU SOBMETAL
SOBAŃSCY s.c.
tel. 606 730 586, 606 976 197
tel. 65 547 16 75, fax 65 614 21 31

PRZENOŚNIK ŚLIMAKOWY
fi 200/50ton/H

PROMOCJA
10500zł
BRUTTO
majowa

- DŁUGOŚĆ 12M
- PODSTAWA JEZDNA
- WERSJA OCYNKOWANA
- SILNIK 7,5KW

63-930 Jutosin - Rogożewo 23a
www.pphusobmetal.pl, e-mail: sobmetal@tlen.pl

JAROCIN, ul. Powstańców Wlkp. 6
(obok Komfortu)
tel. 664 485 825

KREISEL**NAJTAŃSZE
TYNKI**

- sylikonowe
- akrylowe
- sylikatowe

MIESZALNIK 3000 KOLORÓW

W najbliższych dniach gmina Jarocin chce ogłosić konkurs na koncepcję architektoniczno-urbanistyczną zagospodarowania części parku między ulicami Św. Duchy, Zamkową i Parkową a aleją grabową. - *Chcemy, aby spełniała takie funkcje, jak wskazywali też mieszkańcy, czyli kulturalno-rekreacyjne, a trudno sobie wyobrazić, żeby tego typu funkcje realizowane były na grobach. Mimo że te groby powstały grubo ponad 200 lat temu - mówi Robert Kaźmierczak, zastępca burmistrza Jarocina. Odnosi się do najnowszych badań archeologicznych*

06.02.2016 Dot. naszkiców

Jarociniacy zainteresowani pracą w Volkswagencie



Fot. Volkswagen Poznań

W październiku ruszy produkcja seryjną w budowanym Zakładzie Volkswagen Crafter w Białęcicach pod Wrześnią. Cały czas trwa rekrutacja na stanowiska produkcyjne i specjalistyczne.

- Co tydzień przychodzą kolejne grupy pracowników i zaczynają pracę - szkolenia. Do momentu uruchomienia fabryki musimy zapewnić pracowników na jedną zmianę, a później w miarę rozwoju fabryki będziemy szukać pracowników na drugą i trzecią zmianę - mówi Dagmara Przystańska, rzecznik prasowy Volkswagena Poznań. Około 100 osób z Jarocina i okolic uczestniczyło w procesie rekrutacji na stanowiska bezpośrednio produkcyjne. - Szukamy operatorów maszyn i urządzeń, blacharzy i lakierników natryskowych. Mamy duże zapotrzebowanie na specjalistów od finansów, szczególnie controllingu i rachunkowości, a także specjalistów z zakresu optymalizacji procesów produkcyjnych oraz zarządzania częściami

zakupowymi. W związku z wysoką automatyzacją nowego zakładu we Wrześni poszukujemy także automatyków do działu utrzymania ruchu - wymienia Jolanta Musielak, członek zarządu ds. personalnych Volkswagena Poznań. Każda osoba, która stara się o pracę w firmie musi zostać zarejestrowana w systemie. Dlatego, aby zaaplikować do Volkswagena Poznań, należy wypełnić formularz CV online. Firma uruchomiła już specjalną infolinię rekrutacyjną.

Docelowo praca w fabryce Volkswagena Crafter będzie się odbywała na trzy zmiany, a zatrudnienie znajdzie tam 3.000 pracowników. Produkowanych będzie 17 samochodów na godzinę, czy-

li 380 na dobę. Szacowany roczny wolumen produkcyjny wynosi nawet 100.000 nowych aut. - Obecnie trwa wyposażanie całej fabryki w urządzenia produkcyjne - mówi Jens Ocksen, prezes Volkswagena Poznań. - Mamy już dokonane pierwsze odbiory techniczne, a personel zakładu, prawie 1.300 osób, przechodzi szkolenia. Pracownicy, zgodnie z planem przeprowadzili się z tymczasowych kontenerów do docelowych biur. Na ukończeniu jest budowa parkingów i wewnętrznych dróg dojazdowych. Wszystko przebiega zgodnie z planem.

Na terenie fabryki działać będzie nowoczesna hala budowy karoserii, lakiernia, hala montażu oraz park dostawców, hala samochodów spe-

cialnych. Prototypownia wraz z powierzchniami logistycznymi oraz infrastrukturą. Fabryka zaplanowana została według najnowszych rozwiązań - jest kompaktowa ze zlokalizowanym w środku zakładem biurowym, budynkami położonymi w bliskiej odległości i krótkimi drogami transportu między poszczególnymi halami. - Na uwagę zasługuje również fakt, że pod budowę fabryki zakupiono grunt o powierzchni 220 hektarów. Na chwilę obecną fabryka zajmuje tylko połowę tego obszaru. Mamy więc bardzo dużo miejsca na ewentualną rozbudowę w przyszłości, co pokazuje nadzieje i oczekiwania, jakie łączymy z tym obiektem - mówi Ralf Nitzschke, szef fabryki we Wrześni. (era)

Mirosław Drzazga, etatowy członek zarządu powiatu jarocińskiego



W momencie, kiedy rozpoczęła się budowa fabryki we Wrześni nawiązaliśmy kontakt z Wałbrzyską Specjalną Strefą Ekonomiczną, na terenie której się to odbywało. Wysłaliśmy list intencyjny z propozycją współpracy, tworzenia klas patronackich, odbywania staży i kształcenia potencjalnych pracowników w naszych szkołach, szczególnie w zespołach szkół nr 1 i 2. Obie placówki kształcą młodzież w zawodach, które umożliwiają pełen zakres kompetencji potrzebnych do pracy w tej firmie. Szkoły mają profesjonalną kadre i wieloletnie doświadczenie w kierunkach zawodowych, z których można by rekrutować potencjalnych pracowników, czy to techników mechaników, techników elektryków, elektroników, czy nawet techników pojazdów samochodowych. W ślad za listem intencyjnym, który został wysłany ze starostwa „poszły” podobne ze szkół. Konkretniej odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Z informacji, które udało nam się pozyskać wynika, że Volkswagen chce oprzeć kształcenie kadr raczej na miejscowych szkołach, czyli tych we Wrześni. Ich zdaniem współpraca z placówkami spoza tego terenu wiąże się z dojazdami, kwestią zakwaterowania i mogłaby być dodatkowym utrudnieniem. Oczywiście my nie odpuszczamy. Być może okoliczności się zmienią i ich podejście też.

Grzegorz Fengler, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie



Pod koniec ubiegłego roku odbyły się rozmowy z przedstawicielkami firmy Volkswagena na temat potrzeb kadrowych przedsiębiorstwa. Otrzymaliśmy materiały informujące o naborze na konkretne stanowiska pracy - wymagania oraz proponowane warunki zatrudnienia. Z informacji, które otrzymaliśmy wynikało, że ciągle istnieje możliwość rejestracji CV kandydatów na stronie internetowej firmy. W ostatnim czasie podjęte zostały też dalsze działania z naszej strony. Razem ze starostą Bartoszem Walczakiem wystosowaliśmy pismo do Volkswagena z propozycją nawiązania współpracy w zakresie zatrudnienia i pozyskania różnych form wsparcia.

OGŁOSZENIA

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARI
- TECHNIK ARCHITECTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY, FOTOTECHNIK
- TECHNIK OCHRONY ŚRODOWISKA

ZAPRASZAMY

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNY KURS ROLNICZY

- przygotowujący do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje rolnicze (OKE), prowadzenia gospodarstw i korzystania z funduszy unijnych (ARiMR)
- egzamin zawodowy na miejscu w Tarcach (kwalifikacja R3)

KWALIFIKACJE ROLNICZE

W TECHNIKUM na kierunkach:

- agrobiznes • weterynaria • architektura krajobrazu

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Salon optyczny
 ul. Wrocławska 22
 tel. 62 505 20 46
 pn. - pt. 10.00-18.00
 sobota 9.00-13.00

PRZY ZAKUPIE
 DWÓCH PAR
 OKULARÓW
 druga za
50%
 *SZCZEGÓŁY W SALONIE

kupon rabatowy o wartości 100 zł*
 na zakup soczewek progresywnych
 *PROMOCJA NIE ŁĄCZA SIĘ

SPRZEDAŻ RATALNA
 BEZPŁATNE
 BADANIE WZROKU
 przy zakupie okularów



które potwierdziły, że nie tylko w ruinach kościoła Świętego Ducha chowano zmarłych, ale też poza jego murami. Co się stanie z amfiteatrem? - Mamy w tej chwili dokumentację dotyczącą rozbiórki amfiteatru - przyznaje wiceburmistrz Kazmierczak. Kiedy ruszą prace? - Myślę, że to kwestia kalku najbliżej tygodni - twierdzi. Rozbiórka, jak szacuje, potrwa około miesiąca. Nowy „amfiteatr” z rozkładaną sceną miałyby stanąć w miejscu, gdzie obecnie znajduje się plac zabaw. Plac zabaw zostałby wtedy przesunięty bliżej parku. (kg)

amfiteatr (kg)
 plac zabaw z architektura

▶ JAROCIN

To, że jesteśmy starzy, nie znaczy, że trzeba nas zlikwidować

- To skandal, co się dzieje ze sklepami spożywczymi na osiedlu 1000-lecia. To, że jesteśmy starym osiedlem, to nie znaczy, że trzeba nas zlikwidować, jak te sklepy - pisze nasza Czytelniczka. - W ostatnim czasie zniknęły dwa: tzw. „Pawilon” i sklep patronacki Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie. Teraz na naszym osiedlu nie można kupić chleba wypiekanego przez piekarnię „Zgoda”, ani dostać produktów mleczarskich OSM-u - dodaje.

Kobieta przyznaje, że co prawda w pobliżu jest market „Dino”, ale - jak twierdzi - to nie to samo. - Tu mieszkają ludzie starzy, którzy wolą kupować w sklepach obsługiwanych przez sprzedawczynie, bo w markecie się gubią - argumentuje.

Na miejscu dotychczasowego sklepu „Zgody” ma powstać nowy. - Rozmawiamy z firmą, która chciałaby wynająć ten lokal. To ma być sklep, ale nie powiem, jakiej branży, bo póki co, rozmowy są w toku. Druga koncepcja jest taka, że cały ten kompleks zostanie wystawiony na sprzedaż - tłumaczy Jerzy Wolski, prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Jarocinie. - Przygotowujemy operat szacunkowy i wycenę tego budynku. Musieliśmy dokonać podziału gruntu, bo stoi na nim Piekarnia „Książ” - wyjaśnia.

Jak zapewnia prezes, maksymalnie za półtora miesiąca ma być wiadomo, jaki sklep powstanie na osiedlu 1000-lecia.

(seb)

W coraz mniejszej szkole będzie punkt przedszkolny

▶ Najprawdopodobniej punkt przedszkolny ruszy od nowego roku szkolnego w Magnuszewicach. Wójt gminy Kotlin nie wyklucza, że w przyszłości może powstać przedszkole.

Rodzice maluchów napisali petycję do włodarza gminy Mirosława Patereczka z prośbą o utworzenie oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej w Magnuszewicach. Wójt o wniosku poinformował na ostatnim posiedzeniu połączonych komisji kotlińskiej rady. Zaraz dodał, jakie jest jego zdanie w tej sprawie. - Trudno, aby wprowadzić tam trzy-, czteroletki. Nie mam zamiaru ukrywać, jaka jest kondycja Szkoły Podstawowej w Magnuszewicach, że sukcesywnie z roku na rok uczniowie odchodzą z obwodu. Dzieci z Magnuszewic, które wymagają opieki przedszkolnej są dowożone przez rodziców do Kotliny. Pani dyrektor wnioskuje o utworzenie oddziału przedszkolnego dla dzieci trzy i czteroletnich. Tak się zastanawiam, czy jest sens, skoro jednostka po-

chyła się. Nie chciałbym tworzyć czegoś na siłę, jak to samo się rozwiązuje - mówił Mirosław Patereczka.

W dalszej części wypowiedzi przyznał, że ma jednak pewne plany odnośnie jednego z budynków szkoły. - Myślę, że w dobrych czasach, jak będziemy mieli środki finansowe, może uda się tam zrobić filię przedszkola publicznego z Kotliny - dywagował wójt.

Po dwóch tygodniach od posiedzenia wójt gminy zmienił nieco zdanie. - Chciałbym, aby powstał punkt przedszkolny, a to oznacza, że w tym obiekcie oprócz dzieci 5- i 6-letnich będą mogły być dzieci 3- i 4-letnie. Myślę, że to jest korzystne rozwiązanie dla miejscowości, skoro jest odpowiednio zaplecze, aby taki punkt funkcjonował. W perspektywie

czasu przez punkt przedszkolny może powstać przedszkole. Będę starał się przekonać radnych, żeby nie ogałać Magnuszewic z jednostek oświaty - wyjaśnia Mirosław Patereczka.

Od kilku lat do Szkoły Podstawowej w Magnuszewicach uczęszcza coraz mniej uczniów. Aktualnie uczy się tam 50 dzieci. Prawie tyle samo chodzi do innych placówek. Najwięcej - 35 - dojeżdża do Kotliny. Rodzice wybierają kotlińską szkołę ponieważ jest lepiej wyposażona. W ocenie dyrektor szkoły z Magnuszewic Beaty Siudzińskiej nie bez znaczenia jest fakt, że rodzice nie chcą dzieciom zmieniać środowiska po tym, jak już dwa, trzy lata uczęszczały do przedszkola w Kotlinie.

(era)

BEATA SIUDZIŃSKA
dyrektor Szkoły Podstawowej w Magnuszewicach

Mam chętnych rodziców, którzy chcieliby posyłać swoje dzieci do przedszkola w miejscu zamieszkania. Nie chcą, aby trzy-, czteroletki dojeżdżały do Kotliny. Mam już wymagane opinie od straży pożarnej i sanepidu, które zgodnie z przepisami są konieczne do uruchomienia takiego punktu.

W nowym roku szkolnym zmniejszy się liczba oddziałów. W klasie V jest aktualnie tylko pięćro dzieci. Nie będzie klasy VI. Uczniowie będą uczęszczać do Kotliny. Nie będzie również klasy I. Wszystkie 6-latki zostaną w zerówce. Nie będzie także klasy III, bo w tym roku nie ma II.

GDZIE UCZĘSZCZAJĄ DZIECI Z OBWODU SP W MAGNUSZEWICACH

SP Kotlin	35 uczniów
SP w Witaszycach	3 uczniów
Zespół Szkół nr 5 w Jarocinie	3 uczniów
Zespół Szkół nr 3 w Jarocinie	2 uczniów
SP Wola Książęca	2 uczniów

JAROCIN

Zobacz, jak pojedzie twój autobus, jeszcze możesz to zmienić

Jarociniacy wywalczyli nominację dla ZGO

Rozbudowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Jarocinie znalazła się wśród 30 nominowanych do konkursu Top Inwestycje Komunalne 2016. Wyboru dokonali internauci i czytelnicy portalu Portalsamorządowy.pl.

Pod koniec maja wyłonionych zostanie 10 laureatów. W wyborze swoją wiedzą i doświadczeniem organizatorów konkursu wesprą przedstawiciele administracji, samorządu i biznesu. Głównym kryterium oceny jest efekt prorozwojowy inwestycji, a ponadto między innymi rozmach inwestycji w odniesieniu do budżetu i możliwości samorządu, walory estetyczne, funkcjonalność, nowatorstwo oraz sposoby finansowania.

Statuetki Top Inwestycji Komunalnych 2016 zostaną wręczone podczas uroczystej gali w czasie Europejskiego Kongresu Gospodarczego między 18 a 20 maja.

(ann)

Nie tylko mieszkańcy gminy Jarocin, ale wszyscy zainteresowani mogą wnieść swoje uwagi do projektu funkcjonowania komunikacji publicznej na terenie miasta i gminy Jarocin. Jest na to czas do 27 maja do godz. 10.00.

Dokumentacja jest dostępna do publicznego wglądu w siedzibie

Urzędu Miejskiego w Jarocinie, al. Niepodległości 10 (pok. 50, w godz. od 8.00 do 16.00) oraz dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej.

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej na specjalnym formularzu oraz ustnie (do protokołu). Można je składać również na otwartym spo-

tkaniu, które odbędzie się w środę 18 maja o godz. 16.30 w jarocińskim Ratuszu.

W przypadku wątpliwości należy kontaktować się z Referatem Gospodarki Komunalnej Wydziału Rozwoju Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Osobą wyznaczoną do kontaktu jest Beata Godniak (pok. 50).

(ann)

Formularz uwag i wniosków do „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Gminy Jarocin” może być przekazany za pomocą:

- środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym (skan) na adres e-mailowy: beata.godniak@jarocin.pl, wpisując w tytule wiadomości „Plan Mobilności” lub faksem na nr: (62) 747-22-25

- poczty tradycyjnej na adres: Urząd Miejski w Jarocinie, al. Niepodległości 10, 63-200 Jarocin z dopiskiem „Plan Mobilności” - bezpośrednio w Urzędzie Miejskim w Jarocinie, pok. nr 50

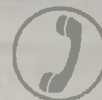
Projekt funkcjonowania komunikacji

na terenie miasta-i gminy Jarocin jest zawarty w „Planie Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Gminy Jarocin”. Głównym celem opracowania jest „zapewnienie mieszkańcom mobilności na wysokim poziomie, przy udziale komunikacji zbiorowej oraz alternatywnych form transportu, takich jak rowerowy i pieszy, przy zachowaniu odpowiednich wymogów ochrony środowiska”. „Plan Zrównoważonej Mobilności Miejskiej” jest spójny z „Planem gospodarki niskoemisyjnej dla gminy Jarocin”, który został przyjęty uchwałą przez radę miejską w grudniu 2015 r.

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 332 20 33



Skóra mi cierpnie, jak takie coś widzę

- Ryby wytrute, a na wodzie piana - mówi mieszkaniec Wilkowyi, który na początku miesiąca wybrał się nad Lutyń. - Zobaczyłem to 2 maja i tego samego dnia zgłosiłem urzędnikom z Jarocina - dodaje.

Pracownicy urzędu wybrali się na miejsce 6 maja, żeby dokonać oględzin rzeki, ale - jak czytamy w piśmie, które dostaliśmy ze starostwa - „[...] nie

stwierdzono występowania zanieczyszczeń lustra wody.” W sąsiedztwie jednej z prywatnych posesji w Woli Książęcej znaleziono natomiast „niewielki wyciek nieznannej substancji rozlewający się na pole sąsiadujące z korytem rzeki”. Władze powiatu zwróciły się w tej sprawie do wójta gminy Kotlin z prośbą o podjęcie działań.

Mirosław Patereczka tłumaczy, że

pismo otrzymał 11 maja. Dzień później do Woli Książęcej pojechali urzędnicy, którzy przyjrzyli się wskazanemu przez powiat gospodarstwu. - Obecnie jest tam stan, który nie stwarza zagrożenia o charakterze uszczerbku dla środowiska. Rozmawialiśmy z osobą ze wskazanej posesji, zweryfikowaliśmy stan jego gospodarstwa oraz to, gdzie odprowadzane są ścieki. Sytuacja w tym

gospodarstwie w żaden sposób nie daje przeświadczenia, że jakaś niezidentyfikowana substancja mogła się stamtąd wydobywać - tłumaczy wójt.

Jak dodaje, skóra mu cierpnie, kiedy widzi reagowanie urzędników na tego typu sytuacje. - Takie rzeczy zgłasza się bezpośrednio do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, który ma odpowiednie instrumenty, żeby

zbadać sprawę. Słyszałem, że ktoś zgłosił do urzędu w Jarocinie pianę na Lutyń 2 maja. 11 maja pismo trafiło do nas. Skóra mi cierpnie, jeśli w takich przypadkach stosuje się procedury administracyjne i daje sobie 7 dni na odpowiedź. Co w takim razie zobaczymy w tej rzece po tygodniu? Wtedy już jest po fackie - pyta retorycznie wójt Patereczka.

(seb)

Twierdzi, że został pobity przez policjanta

Michał Mazur z Jarocina utrzymuje, że został pobity przez policjanta będącego po służbie. 23-latek złożył w prokuraturze zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Policja potwierdza, że doszło do przepychanek pomiędzy funkcjonariuszem a młodym mężczyzną.

Młody jarocinianin bawił się na osiemnastce w hotelu Jarota 15 kwietnia. Z jego relacji wynika, że w godzinach wieczornych opuścił imprezę i poszedł do domu. Po godzinie wrócił ponownie na przyjęcie. Chciał odprowadzić partnerkę. Jego dziewczyna oraz część uczestników urodzinowego bankietu stali na parking. - Goście stwierdzili, że sami odprowadzą moją dziewczynę. Zezłościło mnie to i zaczęliśmy się kłócić. Chciałem ją odsunąć. Ona przewróciła się na ziemię. W pewnym momencie, nie wiem przez kogo, zostałem przewrócony na ziemię. Kopano mnie. Moja partnerka przegoniła napastników i pomogła mi wstać. Gdy podniosłem się, szukałem odwetu i uderzyłem mężczyznę, który stał za mną, myśląc, że to jest ten, który mnie wcześniej bił - opowiada Michał Mazur. 23-latek udał się do domu. Z jego relacji wynika, że gdy się przebrał i wyszedł ponownie z mieszkania przed blok, to miał podjechać radio-



Obrażenia głowy, nosa i nadgarstka doznał Michał Mazur po tym, jak miał go pobić policjant po służbie

wóz. - Wsiadłem do środka. Podalem swoje nazwisko, po czym zostałem przewieziony na parking koło Aquaparku. Gdy wysiadłem z radiowozu podszedłem do mężczyzny, którego wcześniej uderzyłem i zostałem zaatakowany. Następnie miałem zostać skuty w kajdanki i wsadzony do radiowozu. Przestraszyłem się i chciałem uciekać, upadłem po kilku metrach. Wtedy rzuciło się na mnie kilku policjantów, aby mnie obezwładnić. Dwoch funkcjonariuszy podniosło mnie z ziemi i prowadziło do radiowozu. W tym momencie mężczyzna, którego wcześniej uderzyłem i który mnie zaatakował, powiedział: „Dajcie mi go na chwilę”. Byłem skuty w kajdanki. Dwoch policjantów przytrzymywało mnie, a ten mężczyzna trzymając mnie za głowę uderzał kolanami, tamiąc mi przy tym nos i powodując liczne stłuczenia głowy.

Jarocinianin trafił do policyjnej izby zatrzymań. W jego organizmie stwierdzono 1,5 promila alkoholu.

23-latek celę opuścił 16 kwietnia o godzinie 18.00. Żle się czuł. Miał bóle i zawroty głowy. Udał się do szpitala. Dwa dni spędził na oddziale chirurgii ogólnej. Lekarze zdiagnozowali mu złamanie nosa, stłuczenie głowy, stłuczenie nadgarstka i prawej ręki z otarciami naskórka.

Policję o incydencie na terenie parkingu przy Aquaparku poinformowała osoba postronna. - Ze zgłoszenia wynikało, że doszło do przepychanek pomiędzy jednym z policjantów będącym po służbie i młodym mężczyzną, który miał obrażać gości imprezy, popychać. Prowadzimy w tej sprawie czynności sprawdzające, aby ustalić przebieg zdarzenia - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Funkcjonariusz doznał urazu głowy i barku.

- Zwróciliśmy się do szpitala o sporządzenie opinii odnośnie obrażeń funkcjonariusza - informuje policjantka.

Michał Mazur złożył w prokuraturze zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. - Rozważana jest możliwość wyłączenia się z tej sprawy, ponieważ dotyczy to funkcjonariusza komendy policji w Jarocinie. Składający zawiadomienie zostanie wezwany, żeby do protokołu złożył konkretne zawiadomienie i dopiero jak zostanie szczegółowo przesłuchany, to wtedy zostanie podjęta decyzja. Ja nie twierdzę, że rzeczywiście się prokuratura wyłączy, ale nie wykluczam takiej możliwości. Wszystko zależy od tego, co zostanie ustalone w toku przesłuchania - mówi Monika Warczyńska, prokurator rejonowy w Jarocinie.

23-latek utrzymuje, że dopiero po zdarzeniu dowiedział się, że uderzył policjanta będącego po służbie. Policjant oskarżony przez Michała Mazura o pobicie przekazał przez rzecznika prasowego komendy, że nie chce z „Gazetą” rozmawiać o sprawie.

(era)

JARACZEWO

Przykręcają znaki do krzyża i palą gumę przy świetlicy



Fot. Sołectwo Goli

Zniszczone boisko w Goli

Wandale nie dają o sobie zapomnieć. Kolejne miejscowości w gminie Jaraczewo odnotowują straty po ich wybrzykach.

„Na początku tygodnia ktoś wpadł na genialny pomysł i zniszczył boisko koło świetlicy wiejskiej w Goli” - czytamy na facebooku sołectwa. Na murawie przy sali nieznanymi fan driftingu postanowił pokreślić „bączki”, przy okazji wyrwijając całe pasy zieleni i niszcząc dużą część murawy. Mieszkańcy są wściekli, bo włożyli dużo czasu i pracy w przygotowanie tego boiska. - Zrobiliśmy je w czynie społecznym. Nie dostaliśmy na nie ani złotówki z budżetu gminy. Sami zalatwiliśmy bramki, sami je pomalowaliśmy, regularnie kosimy trawę, żeby chętni mieli zawsze gotowe miejsce do gry, a wpadnie ktoś i w taki sposób zepsuje całą pracę

- mówi sołtys Bartosz Banaszak.

Amatorów poślizgów nie brakuje też w Cerekwicy Starej. Kusi ich zwłaszcza kostka brukowa przy sali. - W ubiegłym tygodniu byłem tam z sołtysami (Cerekwicy Nowej i Cerekwicy Starej, którzy wspólnie użytkują salę - przyp. red.) i zauważyliśmy świeże ślady na kostce, więc po przerwie znów ktoś się uaktywnił - mówi Krystian Jankowski, sołtys Poręby. - Gdybyśmy jeszcze nie mieli ogrodzenia, to co innego, ale mamy płot z każdej strony, do tego bramę, która jest otwierana właściwie tylko przy okazji różnych imprez - dodaje.

Przykładów jest więcej. Ofiarą wandalii nagminnie padają przystanki. Ten przy skrzyżowaniu dróg między Łukaszewem a Wojciechówem był wielokrotnie naprawiany. Bardzo popularne stało się tam

wybijanie szyb. - On jest od lat dewastowany. Nie tylko szyby są wybijane, ale też ktoś wyciął kawałki pleksi, która była tam wstawiona. Dwa czy trzy lata temu przyjechała policja i próbowaliśmy znaleźć sprawcę, ale nie udało nam się tego zrobić, bo trudno kogokolwiek oskarżać nie mając żadnych dowodów. Trzeba by złapać taką osobę na gorącym uczynku - mówi Jerzy Szymczak, sołtys Łukaszewa. Inny sposób na niszczenie cudzego mienia mają osoby z okolic Poręby. Przy miejscowej kaplicy wysmarowano farbą przystanek.

Nie brakuje też chętnych do zabaw znakami drogowymi. - W kierunku na Skokówko już kilka razy odkręcono tzw. „znak sierżanta” (tablicę prowadzącą - przyp. red.). Kiedyś był przykręcony na pobliskim krzyżu, innym razem odwrócony do góry nogami - wspomina Bartosz Banaszak. Kreatywność wandalii w tej miejscowości nie zna granic. W ubiegłym roku z przystanku autobusowego zniknął kosz na śmieci. Znalezione go... na wysypisku śmieci w Borku Wielkopolskim.

Także Jaraczewo boryka się z podobnymi problemami. Nagminny jest bałagan pozostawiany na przystankach, ale zdecydowanie gorzej ludzie zachowują się na tamtejszym stadionie, gdzie można natknąć się na połamane krzeselka.

Sołtysi nie mają pomysłu, jak rozwiązać ten problem. Niektórzy uważają, że pomóc mógłby monitoring, ale rzadko które sołectwo pozwoliłoby sobie na taki wydatek.

(seb)

GMINA RATUJE POWIATOWĄ PLACÓWKĘ

Szpital średzki ma problemy

Obligacje za prawie 22 mln zł wyemitował szpital w Środzie Wielkopolskiej.

- Taka decyzja zapadła, ponieważ szpital miał problemy finansowe wynikające z niepłacenia za towary i usługi, które otrzymywał przez poprzednie lata. W związku z tym musiał wyemitować obligacje na pokrycie m.in. tych kosztów - mówi starosta średzki, Marcin Bednarz.

Obligacje - w wysokości 21,8 mln zł - mają zostać przeznaczone na pokrycie długów i innych zobowiązań szpitala. Zabezpieczeniem emisji obligacji jest poręczenie przez gminę Środa. Dlaczego przez gminę, a nie powiat? - Wskaźniki budżetowe uniemożliwiły po-

jęcie takiej kwoty - przyznaje starosta. - Natomiast ktoś te długie powstałe w latach poprzednich musi spłacić. A właścicielem szpitala jest powiat. Sam szpital nie byłby w stanie tego dokonać.

Dlaczego gmina podjęła decyzję o poręczeniu związanym z wyemitowaniem przez średzki szpital obligacji? - Gmina jest zainteresowana pomocą szpitalowi średzkiemu i w związku z tym jako większy samorząd, dysponujący większym budżetem, mógł poręczyć emisję obligacji - mówi Wojciech Ziętkowski, burmistrz Środy Wielkopolskiej. Przyznaje, że poręczenie ma wpływ na sytuację finansową gminy.

(akf)

ŻERKÓW

Radni przychylni dla szkółki

Grupa mieszkańców chce założyć szkółkę piłkarską dla najmłodszych dzieci. Ich prośbę o dofinansowanie przedstawił radnym na posiedzeniu komisji sekretarz gminy Żerków Michał Surma. - Rozmawialiśmy już kilkakrotnie na temat naszego GKS-u, który otrzymuje dotację od gminy. Mają już zarejestrowane w rozgrywkach cztery drużyny. Jest też piąta - nieformalna. Jest to tzw. orlik, czyli roczniki 2006-2008. Oni trenują na zasadzie szkółki piłkarskiej. Mają treningi i biorą też udział w meczach towarzyskich. Jest bardzo duże zainteresowanie. To się tak bardzo spodobało, że zaczęli zgłaszać się jeszcze młodszy, dzieci z rocznika 2009, czyli siedmiolatków i młodsi. To jest kategoria „skrzaty” lub „żaki”. Rodzice też chcieliby je puszczać na treningi, a wozenie maluchów do Jarocina czy Nowego Miasta

zajmuje im dużo czasu - podkreślił sekretarz.

Michał Surma wyjaśnił, że poprosił już o wstępną wycenę. Koszt w pierwszym roku wyniosłby ok. 5 tysięcy złotych, ponieważ oprócz wynagrodzenia opiekuna - ok. 250 zł miesięcznie dochodzi jeszcze zakup piłek i bramek. - W kolejnym roku będzie on jeszcze mniejszy, bo nie trzeba będzie kupować już sprzętu. Te dzieci mają ogromny zapal. Przychodzą na długo przed trenerem. Przychodzą dziewczyny i chłopcy. To jest bardzo budujące - dodał. Wszyscy radni wyrazili zgodę, aby skarbnik Bronisława Rogacka na następną sesję rady gminy przygotował projekt uchwały o dofinansowaniu szkółki piłkarskiej. - W przyszłości reprezentacja Polski będzie pochodzić z Żerkowa - podsumował żartobliwie jeden z radnych.

(ls)

JAROCIN

▶ Arkusze organizacyjne szkół to dokumenty, które pokazują, jak dyrektorzy chcą zorganizować pracę swoich placówek od 1 września: ilu będzie uczniów, ile utworzą klas oraz którym nauczycielom i ile godzin zajęć chcą powierzyć.

▶ Od 1 września w publicznych szkołach podstawowych gminy Jarocin naukę rozpocznie zaledwie 10% sześciolatków.

▶ 1 godzina pracy nauczyciela kosztuje ok. 60 zł

▶ Do utworzenia pierwszej klasy potrzebnych jest 7 uczniów na terenach wiejskich i 11 uczniów w mieście.

Nawet 180 godzin dydaktycznych w szkołach gminy Jarocin jest nieuzasadnionych. Dodatkowo dla klas pierwszych zgłosiło się zaledwie 10% sześciolatków, co oznacza, że w niektórych placówkach w ogóle nie będzie klas pierwszych. To wszystko - w opinii wiceburmistrza Jarocina odpowiedzialnego za oświatę - może oznaczać zwolnienia nauczycieli.

Bezpłatne godziny jednak płatne

Alarmujące dane pochodzą z analizy arkuszy organizacyjnych placówek oświatowych na rok szkolny 2016/2017. Przeglądu dokonali wiceburmistrz Robert Kaźmierczak i dyrektor wydziału oświaty jarocińskiego magistratu Bożena Kubacka wspólnie z dyrektorami poszczególnych szkół. Wynika z niego, że placówki włączyły do 18-godzinnego pensum nauczycieli godziny, które nie powinny się tam znaleźć. Wynikają one z Karty Nauczyciela (tak zwane godziny „karciane”, czyli dwie godziny zajęć, które każdy nauczyciel realizował poza lekcjami - przyp. red.) i są przeznaczone na realizację zajęć dodatkowych - wyrównawczych, kółek zainteresowań czy zajęć sportowych. - Okazało się, że te godziny były wliczane do pensum albo traktowane jako nadgodziny i dodatkowo wynagradzane. Zgodnie z prawem one w szkole dalej będą, ale nie będą wliczane do etatu - tłumaczy Robert Kaźmierczak.

Po przejrzaniu planów organizacyjnych wyszło na jaw, że jest nawet 180 takich nieuzasadnionych godzin. - Z każdym dyrektorem rozmawialiśmy o tym, aby dokonując redukcji wymiaru godzin, a w niektórych przypadkach koniecznych zwolnień, kierowali się przede wszystkim interesem uczniów i tam, gdzie to możliwe, powierzali pracę najlepszym nauczycielom, bez względu na staż pracy i koszty wynagrodzeń - zapewnia wiceburmistrz i podkreśla: - Nie zawsze jednak jest to możliwe ze względu na obowiązujące prawo. Często blokadą są również sami dyrektorzy. Ja wiem, że to są niepopularne decyzje, ale trzeba je podejmować. Na spotkaniach dyrektorzy pytali: „czy możemy powiedzieć, że w urzędzie nam tak kazali?”. Trzeba się więc zastanowić, czy chce się być dyrektorem czy szefem związku zawodowego dla swoich nauczycieli. Jeśli to drugie, to niekoniecznie trzeba być dyrektorem - podkreśla wiceburmistrz Kaźmierczak.

Bez pierwszej klasy w Mieszkowie i Wilkowie

W tym roku analiza arkuszy - w ocenie wiceburmistrza - była zadaniem niełatwym, ponieważ od 1 września, głównie ze względu na to, że naukę rozpocznie zaledwie 10% sześciolatków, w szkołach będzie mniej uczniów. - Skoro nie ma uczniów, to nie ma oddziałów i to oznacza konieczność redukcji zatrudnienia - stwierdza Robert Kaźmierczak.

Pierwsze klasy w szkołach podstawowych powstaną w większości szkół

Nie ma dzieci, będą zwolnienia nauczycieli



W szkole podstawowej w Witaszycach zostanie utworzona jedna klasa pierwsza, do której rodzice zgłosili 14 dzieci

publicznych, czyli tych, których organem prowadzącym jest gmina. Oddziały pierwszoklasistów będą jednak zróżnicowane pod względem liczby uczniów - od 8 w Golinie do ponad 20 w Szkole Podstawowej nr 4 w Jarocinie. - Zaden pierwszoklasista nie został zgłoszony do szkoły w Mieszkowie. Problem był też w Cielczy. Tam do trzydziestego pierw-

decyzja o tym, czy oddział pierwszej klasy w szkole w Cielczy będzie utworzony, zostanie podjęta dopiero w sierpniu.

Podobnie jak w przypadku Mieszkowa, ani jednego dziecka do klasy pierwszej nie zgłoszono w kilku niepublicznych szkołach podstawowych: w Potarzycy, Roszkowie, Prusach i Wilkowie. Tam klasy pierwsze również nie powstaną. Za to na utworzenie oddziałów, czasem mało licznych, zdecydowały się organy prowadzące w Bachorzewie, Łuszczanowie, Siedleminie oraz w społecznej podstawówce w Jarocinie i Akademii Dobrej Edukacji

(są to również placówki niepubliczne - przyp. red.).

Z kolei w Szkole Podstawowej nr 5 w Jarocinie, ze względu na liczbę uczniów w oddziałach ogólnodostępnych wahającą się od 14 do 24, nastąpi reorganizacja przyszłych klas drugich - zamiast sześciu oddziałów będzie pięć. Według zapowiedzi dyrektora „piątki” miało się to stać już w trakcie roku szkolnego. Ostatecznie zmiana nastąpi dopiero od 1 września i oddziały klas drugich będą liczyły po 20 - 25 uczniów,

Zmiana podyktowana jest względami ekonomicznymi. Utrzymywanie każdej dodatkowej klasy w ZS nr 5 to koszt kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie, a do funkcjonowania tej największej w gminie placówki oświatowej, liczącej

ponad 850 uczniów, gmina dołożyła z własnych środków ponad 650 tys. zł w 2015 r. i ponad 800 tys. zł - w 2014 r.

Spora grupa nauczycieli ma w nosie wszystko, co dzieje się ponad osiemnaście godzin etatu

Od 1 września „godziny karciane” zostaną zlikwidowane. - Obowiązującym zostaje jednak przepis, mówiący o tym, że czas pracy nauczyciela zatrudnionego w pełnym wymiarze zajęć nie może przekraczać 40 godzin na tydzień - zaznacza Robert Kaźmierczak. Oznacza to, że, poza 18 godzinami związanymi z realizacją programu, nauczyciel na polecenie dyrektora jest zobowiązany prowadzić też dodatkowe zajęcia korekcyjne i wyrównawcze, zajęcia z uczniami zdolnymi, kółka zainteresowań, czy SKS-y. - Wielu nauczycieli robi to z własnej inicjatywy w ramach wynagrodzenia za 18 godzin przy tablicy, ale dyrektor ma prawo powierzyć takie zajęcia każdemu nauczycielowi - podkreśla zastępca burmistrza. - Prawda jest taka, że bardzo duża część nauczycieli i tak realizuje znaczną ilość dodatkowych godzin, kółek zainteresowań, SKS-ów, wyjazdów na zawody z uczniami. Ale z drugiej strony jest spora grupa, która odrabia swoje minimum i ma w nosie wszystko to, co się dzieje w szkole ponad te osiemnaście godzin pełnego etatu. Tu wiele zależy od samego dyrektora placówki, który ma prawo tak zorganizować pracę szkoły, żeby jak najwięcej z tego miał uczeń, a nie nauczyciel - zaznacza Kaźmierczak.

ANNA KONIECZNA



Robert Kaźmierczak, wiceburmistrz Jarocina

Tych 180 godzin nie możemy podzielić przez 18-godzinny etat nauczyciela, bo wtedy wyszłoby, że pracę może stracić 10 osób. Te 180 godzin to w większości dotychczasowe tak zwane godziny ponadwymiarowe lub dopełniające etat, które teraz zostaną ograniczone. Tak naprawdę, jaka skala redukcji nas czeka, okaże się na końcu maja, kiedy zakończą się ruchy kadrowe w szkołach. Czasami wynikają one z inicjatywy samych nauczycieli, którzy na przykład przechodzą do innych placówek.



Marlena Naklicka, dyrektor Szkoły Podstawowej w Mieszkowie

Rodzice postanowili, że ich sześciolatek zostanie w przedszkolu. Była to niełatwa decyzja i nie dziwię się, że byli trochę skołowani. Z jednej strony nie wiedzieli, czy do szkoły zgłosi się wystarczająca liczba dzieci, żeby utworzyć pierwszą klasę. Jeśli byłoby ich za mało, to w grę wchodziło dowożenie tych, którzy się zgłosili do innej szkoły. Rodzice zdawali sobie sprawę z tego, że będą to dowozić przez cały okres szkoły podstawowej, czyli sześć lat. Z drugiej strony, jeśli zdeklarują, że zostają w przedszkolu, to w szkole może już nie być dla nich miejsca. W tej sytuacji rodzice wybrali to, co ich zdaniem jest dla dziecka najlepsze.

To, że nie będą pierwsze klasy, nie jest dla naszej szkoły problemem organizacyjnym, ponieważ tak się złożyło, że jedna z nauczycielek odchodzi na emeryturę.

OBCHODY POWIATOWEGO DNIA STRAŻAKA W JAROCINIE

Wyróżnienie dla dowódcy, brawa dla strażaków

▶ Nieoczekiwane wyróżnienie dla st. kpt. Adama Łuczaka, gromkie oklaski dla strażaków, którzy ratowali ludzi z płonącej kamienicy przy ul. Parowozowania w Jarocinie oraz odznaczenia i wyróżnienia - tak wyglądały obchody Dnia Strażaka.

Pod znakiem ciepłych słów i wyróżnień uznania upłynął czwartkowy apel z okazji Dnia Strażaka. - Służba zawodowa czy ochotnicza w straży, to na pewno niełatwe i na pewno odpowiedzialne zadania, wymagające odwagi, poświęcenia, sprawności fizycznej, specjalistycznej wiedzy, wyobraźni, również dyscypliny. Służba bardzo ważna, niezbędna i potrzebna

ludziom. Ranga, jaką cieszy się nasza organizacja strażacka, jest niewątpliwie zasługą ludzi, którzy należą do tej organizacji od lat i znani są ze swej ofiarności i walki z różnymi żywiołami - mówi st. bryg. Kazimierz Cieślak, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. W swoim wystąpieniu wspominał, że żadna grupa zawodowa nie cieszy się aż

takim, bo ponad 90-procentowym zaufaniem społecznym.

Bartosz Walczak, starosta jarociński, wspominał o jednej z trudniejszych akcji w ostatnim czasie. Miesiąc temu strażacy ratowali mieszkańców z płonącej kamienicy przy ul. Parowozowania w Jarocinie. Włodarz przygotował specjalne wyróżnienie dla st. kpt. Adama Łu-

czaka, który był pierwszym dowódcą na tym zdarzeniu. Oficer otrzymał pamiątkowy grawerunek i upominek. - Dowódca musi zarządzać zespołem. Bez drużyny nie ma dowódcy, dlatego proszę o gromkie brawa dla całej drużyny - nawoływał starosta. Zebrani na dziedzińcu komendy odpowiedzieli aplauzem.

(era)

ODZNACZENI I AWANSOWANI

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył:

„Srebrnym Krzyżem Zasługi”

- st. bryg. Kazimierza Cieślaka

„Brazowym Krzyżem Zasługi”

- ml. bryg. Tomasza Krawczyka

„Krzyżem Zasługi za dzielność”

- st. asp. Arkadiusza Nagłaka

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odznaczył Brazową Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”

- ml. ogn. Tomasza Marcinkowskiego
Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP woj. wielkopolskiego odznaczyło „Brazowym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa”

- asp. Mariusza Banaszaka

- st. sekc. Piotra Andruszkiewicza

- Przemysława Musielaka

Komendant Główny Państwowej Straży

Pożarnej nadał:

stopień starszego aspiranta

asp. Grzegorzowi Szwałkowskiemu

Wielkopolski Komendant Wojewódzki

Państwowej Straży Pożarnej nadał:

stopień młodszego ogniomistrza

- st. sekc. Piotrowi Andruszkiewiczowi

- st. sekc. Jarosławowi Kasprzakowi

- st. sekc. Hubertowi Kanafie

stopień starszego sekcyjnego

- sekc. Damianowi Olejniczakowi

Komendant Powiatowej Straży

Pożarnej w Jarocinie nadał:

stopień starszego strażaka

- str. Dawidowi Augustyniakowi

- str. Marcinowi Pawlakowi

Za wzorową postawę i wysokie osiągnięcia

w realizacji zadań służbowych

Komendant Główny Państwowej Straży

Pożarnej wyróżnił dyplomem uznania

st. sekc. Damiana Olejniczaka



Awanse na wyższe stopnie służbowe wręczali st. bryg. Kazimierz Cieślak, Komendant Powiatowy PSP w Jarocinie oraz bryg. Jacek Stróżyński, naczelnik Wydziału Kontrolno-Rozpoznawczego KW PSP w Poznaniu



Starosta Bartosz Walczak sfotografował się ze strażakami, którzy byli na służbie w czasie apelu

Zdjęcia: Izabela Rępczyńska

JARACZEWO

Dębowa podłoga zastąpią panelami

Jak bumerang po raz kolejny wraca temat feralnej podłogi ułożonej w świetlicy wiejskiej w Noskowie. Radny Edmund Kowalczyk pytał na ostatniej sesji, czy wiadomo, kiedy wreszcie zostanie naprawiona. - Wybraliśmy najtańszą, najprostszą i najszybszą metodę. Dotychczasowa podłoga zostanie zerwana, a w jej miejsce będą położone płyty OSB (drewnopochodny materiał wykorzystywany w budownictwie - przyp. red.) i na nią będą założone panele PCV imitujące podłogę - tłumaczy Stanisław Andrzejczak, wiceburmistrz gminy Jaraczewo.

Remont ma kosztować ok. 15 tys. zł, a pieniądze będą pochodzić z budżetu gminy. - Była też propozycja, żeby zdemontować dotychczasową podłogę, zagęścić legary i położyć ją od nowa, ale część z tych elementów pewnie trzeba by wyrzucić i kupić nowe. Poza tym dalej nie mielibyśmy pewności, czy nie powtórzy się dotychczasowa sytuacja - argumentuje zastępca burmistrza.

Świetlica przeszła duży remont ponad sześć lat temu, ale mieszkańcy tylko rok cieszyli się ze sprawnego parkietu. Stary sosnowy wytrzymał 30 lat. Nowy psuł się niemal od początku. Sołectwo już kilka razy go remontowało, podłoga jednak ciągle ugięła się i pękała. Były sołtys Stefan Pawlak tłumaczył w grudniu, że powodem takiego stanu rzeczy jest to, że łączenie desek mija się z podwalinami.

Kilka miesięcy temu gmina zgłosiła się do rzeczoznawcy budowlanego, który miał zbadać sprawę. Jego ocena pomogłaby podjąć decyzję, co dalej z feralną podłogą. - Uważam, że nie powinno się płacić za ten remont z budżetu. Ktoś powinien za to odpowiedzialność. Poza tym ta sprawa powinna zostać rozwiązana szybciej - mówi Edmund Kowalczyk.

Przebudowa podłogi ma zostać wykonana w ciągu najbliższych kilku tygodni. (seb)

KAŻDEGO
DNIA NOWE
INFORMACJE

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

JAROCIN

Dyrektorka szkoły zostaje

Marlena Naklicka, dotychczasowa szefowa Szkoły Podstawowej w Mieszkowie wygrała konkurs na stanowisko dyrektora placówki na kolejną kadencję.

Do rywalizacji przystąpiło trzech kandydatów. Oprócz obecnej dyrektorki o stanowisko starali się: Przemysław Chlebicki oraz Lucyna Szczepaniak - oboje są nauczycielami i mieszkańcami Mieszkowa.

Konkurs - podobnie jak przeprowadzone w ostatnim czasie w Szkole Podstawowej nr 4 w Ja-

rocinie oraz szkole w Witaszycach - miał charakter otwarty. Pracy komisji mogła przysłuchiwać się publiczność, a na salę miał wstęp każdy zainteresowany.

Marlena Naklicka była dyrektorem szkoły w Mieszkowie przez jedną kadencję. Kończy się ona w 2017 roku. Konkurs został jednak przyspieszony, ponieważ od września nastąpi połączenie podstawówki i przedszkola, w wyniku czego powstanie zespół szkół. Zmiana wymusiła wybory nowego dyrektora placówki. (ann)



Marlena Naklicka została dyrektorem szkoły w Mieszkowie na kolejną kadencję

▶ Powołanie zespołu jest konsekwencją negatywnej opinii wydanej przez p.o. Wielkopolskiego Kuratora Oświaty Hannę Rajcic-Mergler w sprawie likwidacji Publicznego Przedszkola w Mieszkowie. Placówkę, już jako niepubliczną, chciało prowadzić stowarzyszenie rodziców i nauczycieli, które działa przy niej od kilku lat. Ostatecznie Adam Pawlicki wystąpił do rady miejskiej z propozycją utworzenia od 1 września Zespołu Szkół w Mieszkowie i włączenie do niego przedszkola.

ROBERT KAZMIERCZAK, wiceburmistrz Jarocina, przewodniczący komisji konkursowej do wyboru Zespołu Szkół w Mieszkowie

Przedstawiono dwie bardzo odważne koncepcje wprowadzenia zmian w szkole, między innymi w podejściu do ucznia. Jedna dotyczyła również infrastruktury szkoły. Trzecia miała charakter bardzo zachowawczy. Dla jednych propozycja radykalnej zmiany jest zaletą, dla innych - wadą. Wynik głosowania członków komisji konkursowej pokazał, że przeważała koncepcja zachowawcza. Zaletą otwartej formuły konkursu jest to, że kadry pracującej w danej szkole i rodzicom można pokazać, jak radykalnie różne pomysły są na daną szkołę. A zwycięzca, czyli przyszły dyrektor może czasami czerpać z pomysłów swoich kontrkandydatów. Rodzice mogą też śmiało mówić, że „nam się podoba takie, czy inne rozwiązanie z tamtej koncepcji: chcemy, żeby ono było wykorzystane w naszej szkole”. Dlatego taka publiczna dyskusja mocno rozszerza horyzonty w myśleniu o szkole.

▶ WYNIK GŁOSOWANIA DZIEWIĘCIOOSOBOWEJ KOMISJI KONKURSOWEJ DO WYBORU ZESPOŁU SZKÓŁ W MIESZKOWIE

Marlena Naklicka	5 głosów
Lucyna Szczepaniak	4 głosy
Przemysław Chlebicki	0 głosów

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

google analytics: kwiecień 2016

88344**unikalnych użytkowników jarocinska.pl****To mogą być Twoi klienci...
Zainteresowany?**Artur Antczak **BIURO** Angelika Włodarczyk
508/318-922 **REKLAMY** 509/082-772**Stachura
beton**

Rok założenia 1963

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972
www.stachura-beton.pl

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy

**KOMPLEKSOWE
WYKONAWSTWO
FUNDAMENTÓW, ŁAW
FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK
ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH
MIESZKALNYCH,
GOSPODARZYCH
I PRZEMYSŁOWYCH****Beton Towarowy****WIEŚCI
ROLNICZE**

Bezpłatny magazyn dla rolników

**Chcesz otrzymywać
Wieści Rolnicze
do domu?****ZAMÓW
PRENUMERATĘ**

- 1 wejdź na www.wiescirolnicze.pl
- 2 pobierz i wypełnij formularz
- 3 opłać koszty przesyłki
- 4 prześlij do redakcji formularz i potwierdzenie wpłaty



OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPOŻYCIE ALKOHOLU SZKODZI ZDROWIU, SPRZEDAŻ ALKOHOLU
OSOBOM NIETRZEŻWYM I MŁODZIEŻY DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.****1,69**Piwo żubr
butelka 500 ml**5,99**Majonez Winiary
700 ml**13,99**Ketchup wiadro 3kg
specjal kotliński
łagodny i pikantny**9,99 kg**Cukierki czekoladowe
Bałtyk (Milord)**0,99**Baton snickers
50g**3,99**

Pepsi 2,25 l

**9,99 kg**

Ser gouda

**2,49**Masło extra
200g**3,99 kg**

Banan

**2,59**Margaryna delma
extra z masłem
450g**11,99 kg**

Poledwica sopocka



Promocja trwa od 17 maja do 24 maja 2016 r.

LEWIATAN**KOTLIN
ul. Dworcowa 1****LEWIATAN****AKCJA
„ŻÓŁTY ROWER”**Czas trwania Konkursu:
od 25.04.2016 r. do 29.05.2016 r.

1. Zrób zakupy za kwotę min. 20 zł. Kup przynajmniej jeden produkt oznaczony „AKCJĄ ŻÓŁTY ROWER”
2. Wymyśl hasło promujące sklep Lewiatan w Twojej okolicy i wypełnij kupon konkursowy.
3. Wypełniony kupon wraz z paragonem wrzuć do urny konkursowej.

**NAGRODĄ
za najlepsze hasło jest
ŻÓŁTY ROWER!**Szczegóły Akcji znajdują się
w Regulaminie Konkursu,
dostępnym na stronie:
www.zoltyrower.lewiatan.pl

W Akcji biorą udział:



W ostatnim czasie doszło do dwóch prób samobójczych na terenie Ziemi Jarocińskiej. Jeden mężczyzna zadał sobie prawie 20 ciosów nożem. Drugi ugodził się w okolice serca, nadgarstka, a później powiesił się. Tego ostatniego nie udało się uratować. Co dzieje się z człowiekiem, kiedy decyduje się targnąć na swoje życie?

Pojawia się silny kryzys życiowy lub wydarzenie o szczególnie dramatycznym znaczeniu dla człowieka. Na podjęcie decyzji o samobójstwie składa się z reguły ciąg wydarzeń i okoliczności całego życia. Człowiek jakby „dojrzewa” do tego aktu, który jest jego ostatecznym wyborem. Rzadko jest to jednak akt dokonywany pod wpływem impulsu, emocji, chociaż i tak bywa. Z reguły ten rodzaj zachowania ma charakter bardziej demonstracyjny, niż jest formą aktu ostatecznego; natomiast to „dojrzewanie” do samobójstwa to ciąg niepowodzeń życiowych, przekonań o swojej bezwartościowości, stanów depresyjnych i trudności radzenia sobie w sytuacjach emocjonalnie lub zadaniowo trudnych. Jest to także poczucie narastającej bezsilności, z której jako jedyny sposób wyjścia z kryzysu pojawia się i dojrzewa myśl o samounieściwieniu.

Rzadko jest to akt dokonywany pod wpływem impulsu, emocji

Co jest najczęstszą przyczyną samobójstw?

Bardzo często przyczyną jest depresja, ale nie wyłącznie. Są ludzie dotknięci długotrwałym nawet procesem depresyjnym, którzy samobójstw nie popełniają i nawet o nich nie myślą, ale także są ludzie zdrowi, którzy tego typu zachowania suicydalne uskuteczniają. Wpływają na to silne stany lękowe, często z pobudzeniem, zaleganie afektu, ciężkie poczucie winy. Nie bez znaczenia są tutaj przełomy biologiczne - dojrzwianie, przekwitanie, długotrwałe zaburzenia snu, poczucie nieuleczalności choroby. Znaczącą grupę przyczyn stanowi alkoholizm i toksykomania. Wśród dość często spotykanych powodów są zawody, miłosne, osamotnienie, utrata pracy, kłopoty finansowe. U bardzo wielu zdrowych ludzi występuje niekiedy wyobrażenie aktu samobójczego, lecz wyobrażenie to jest z reguły świadomie odrzucane. Jeżeli jednak myśli samobójcze nie ustępują, nabierają znaczenia i celu, trzeba wówczas zasięgnąć pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej albo porozmawiać z dobrym przyjacielem lub innym zaufanym człowiekiem. Warto zauważyć, że o ile u młodych ludzi dążenie do samounieściwienia najczęściej ujawnia się poprzez dokonywanie prób samobójczych, które są wołaniem o pomoc, o tyle u osób starszych wiekiem są to akty z reguły kończące się śmiercią, gdyż jest to autentyczne wołanie o śmierć.

Jakie są powody popełniania samobójstw przez dzieci i młodzież?

Przed wszystkim postrzeganie przez młodzież i dzieci swojej znaczącej, silnie odbieranej nieadekwatności w porównywaniu siebie z innymi, negatywne ocenianie odmienności, własnej atrakcyjności, trudności w nawiązywaniu relacji koleżeńskich, więzi, osamotnienie, odrzucenie,



Najczęściej samobójstwa popełniają mężczyźni

Rozmowa z MARKIEM KRZYŻOSTANIAKIEM - psychologiem, mediatorem i biegłym Sądu Okręgowego w Kaliszu.

Tylko w tym roku pisaliśmy o CO NAJMNIJ 2 dokonanych samobójstwach oraz o 2 próbach samobójczych na Ziemi Jarocińskiej

bycie wyśmiewanym, nieakceptowanym, utrata zaufania do kogoś znaczącego, ujawnienie przez kogoś ważnego sekretu, niemożność podolania oczekiwaniom rodziców w zakresie nauki, osiągnięć, reakcja na sytuację trudną w rodzinie, np. rozwód rodziców, itp. Należy tutaj podkreślić także niewłaściwe ukazywanie zjawiska śmierci w mediach, poprzez gry komputerowe, itp., w których śmierć bywa odrealniona, ukazywana jako coś, z czego się powraca. Tak, jak aktor w teatrze, który ginie lub umiera na scenie, a za chwilę wychodzi zza kurtyny i odbiera oklaski. Dla młodych ludzi, a zwłaszcza dzieci, wyobrażenie śmierci jako czegoś nieodwracalnego bywa niekiedy bardzo trudne.

Tak - jak ustalili śledczy - miało być w przypadku gimnazjalisty z Jarocina, który targnął się na życie na początku tego roku, wzorując się na serialu telewizyjnym. Nie znam tego przypadku, ale jest to bardzo prawdopodobne. Mogła też tutaj zadziałać jedna z przyczyn, którą wcześniej przedstawiłem. Każdy jednak rodzaj takiej tragedii wymaga odrębnego zrozumienia.

Pokutuje takie przekonanie, że ten kto mówi o samobójstwie, to go nie popełni, czy rzeczywiście tak jest?

To jest nieprawda. Jak wskazują statystyki, około 80 procent osób, które skutecznie popełniło samobójstwo, ostrzegало w jakiś sposób o swych

zamiarach. To mogą być formułowanie zdania: „Już dłużej nie mogę”, „Mam ochotę się zabić”, „Nie mam sił żyć”, „Chcę umrzeć”, ale także aluzje: „Już niedługo nie będziesz musiał się o mnie martwić”, „Nie będę ci już sprawiał kłopotu.” Takim znaczącym sygnałem jest nagłe rozdawanie cennych rzeczy. Nigdy nie należy ignorować takich sytuacji.

Jak w takich sytuacjach bliscy powinni się zachować?

Zawsze należy starać się nawiązać możliwie bliski kontakt z taką osobą, aby pozyskać jej zaufanie, obniżyć poziom niepokoju, a gdy dojdzie do rozmowy o trudnościach, ukazać

możliwe ich rozwiązanie nawet, jeżeli jest to tylko przysłowiowe „światelko w tunelu”. Należy stworzyć sytuację, w której druga osoba daje poczucie zwiększonego bezpieczeństwa, empatii. Należy także dyskretnie obserwowwać osobę w trudnej sytuacji kryzysowej, ale - jak zaznaczyłem - dyskretnie, nie natarczywie, bo to może zadziałać odwrotnie do zamierzonego celu. Co powinno wzbudzić niepokój u młodzieży? Takie pytanie często zadają mi rodzice. Na pewno izolowanie się, postawa buntownicza w stosunkach interpersonalnych w rodzinie, nastrój depresyjny, wyraźne zaniedbywanie się w obowiązkach szkolnych i domowych. Oczywiście byłoby ogromną przesadą, gdyby przypisano tendencję samobójczą każdemu przeżywającą tendencję kryzysową. Na pewno jednak lepiej zastosować zbyt liczne środki zapobiegawcze niż przeoczyć niebezpieczeństwo.

Jak skłonić osobę, która w naszej ocenie może targnąć się na życie, aby skorzystała z porady fachowców: psychologa, lekarza psychiatry?

O to jest bardzo trudno. Osoba, która ma upragniony cel, jakim jest usiłowanie zamachu samobójczego, nie rozpatruje wtedy z reguły innego wariantu. W przypadku młodych ludzi może to być próba skontaktowania dziecka lub adolescenta z pedagogiem szkolnym, nauczycielem lub mądrym duchownym, którzy mogą stanowiąc ważny element wsparcia.

W podobny sposób możemy działać w stosunku do osób dorosłych, gdzie można także rozważyć jako celowy kontakt z psychologiem, psychiatrą.

Kto częściej popełnia samobójstwa: kobiety, mężczyźni, osoby starsze, młodsze?

Najczęściej samobójstwa popełniają mężczyźni. Kobiety z kolei podejmują częściej zamachy samobójcze, które są bez względu na rodzaj demonstracji zawsze wołaniem o pomoc, a więc które należy traktować bardzo poważnie. Wśród grup zawodowych bywa różnie, były np. takie okresy, kiedy na czoło wysuwali się lekarze, następnie żołnierze i studenci. Nie jest to jednak tendencja stała, dlatego trudna do jednoznacznego zdefiniowania.

Próby samobójcze są też ściśle związane z sytuacją polityczną, a ta, jak wiadomo, łączy się z sytuacją ekonomiczną, nadziejami społecznymi, lub ich frustracją. I tak w 1981 r. w Polsce spadła znacząco ilość samobójstw, bo prawie o 30 procent. Warto zauważyć, że rodziły się wówczas pewne nadzieje społeczne. Niestety ostatnie lata tak optymistycznie już nie wyglądają, mamy nawet sytuację wzrostową.

Czyli możemy powiedzieć, że samobójstwa są chorobą cywilizacyjną?

Samobójstwa widziane ilościowo są odzwierciedleniem pewnej kondycji psychicznej społeczeństwa. Jeżeli jest nadzieja, a rywalizacja znacząco nie przysłania reguł współpracy między ludźmi, gdzie poziom zagrożenia, choćby bytem ekonomicznym nie wywołuje napięć, bądź innych trudnych do rozwiązania sytuacji, a więzi międzyludzkie się zacieśniają, wzrasta także poczucie bezpieczeństwa u ludzi, a ono pozytywnie koreluje

W ostatnich latach pod względem liczby samobójstw w Polsce mamy tendencję wzrostową

z umiejętnościami wychodzenia z indywidualnych kryzysów życiowych. Może jako ciekawostkę warto dodać, że w społeczeństwach dotkniętych wojnami, czyli tam, gdzie bezpośrednio często zagrożona jest utrata życia, liczba samobójstw drastycznie się zmniejsza. Instynkt samozachowawczy zwycięża.

Wspomniał pan, że wzrasta liczba samobójstw, ale pozostają rodziny tych osób. Jak im pomóc, bo nie ma systemu wsparcia dla nich?

To jest bardzo ważna sprawa. Często w tych rodzinach tworzy się poczucie winy bardziej lub mniej uzasadnionej, związane z odejściem kogoś bliskiego. Mamy też do czynienia z nagłą utratą osoby znaczącej w rodzinie, a to poczucie winy lub żal po stracie wyzwala niekiedy także tendencje lub myśli samobójcze u osób pozostających w rozpacz. Jedno samobójstwo może więc skutkować kolejnym. Często bowiem taka rodzina jest pozostawiona samej sobie. W naturalny sposób powinna być ona objęta pomocą, gdzie dużą rolę ma do odegrania lekarz rodzinny, duchowny lub też najbliższa rodzina. To oni powinni stanowić wsparcie w tej trudnej sytuacji.

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPczyk

Odpowiedz, czym jest patriotyzm i wygraj spotkanie z posłem

Posel Adam Szlapka zaprasza uczniów szkół ponadgimnazjalnych do udziału w konkursie pt. „Nowoczesny patriotyzm”. Aby wziąć w nim udział, trzeba odpowiedzieć na dwa pytania: „Czym jest dla Ciebie patriotyzm?” oraz „Co dziś oznacza bycie patriotą?” Forma wypowiedzi jest dowolna. Może to być film, teledysk, tekst, mem, praca plastyczna, zdjęcie bądź grafika. Dopuszczalne są również prace grupowe (maksymalnie 3 osoby).

Odpowiedzi należy wysłać do 30 maja na maila: biuro.szlapka@nowoczesna.org lub dostarczyć osobiście do lokalnej siedziby Biura Poselskiego (tel. 737 77 45 99).

Najciekawsze prace zostaną nagrodzone książkami, a zwycięzcę konkursu poseł Adam Szlapka zaprosi wraz z osobą towarzyszącą na spotkanie połączone z posiłkiem.

Regulamin jest dostępny na stronie facebook.com/konkursnowoczesnypatriotyzm. (seb)

Papierowymi żonkilami uczcili powstanie

Po raz pierwszy Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie wziął udział w akcji „Żonkile” mającej na celu upamiętnienie 73. rocznicy wybuchu powstania w warszawskim getcie.

Młodzież obejrzała film

Kamy Veymonta pt. „Nie było żadnej nadziei. Powstanie w getcie warszawskim 1943”. Uczniowie przygotowali również żółte papierowe żonkile, które rozdawali swoim kolegom i koleżankom oraz mieszkańcom Jarocina. Oprac. (seb)



Uczniowie w trakcie projekcji filmu

JAROCIN

Rocznica zwycięstwa z potrójną wartością

Wspomnienie Dnia Zwycięstwa nad faszystyzmem było okazją do złożenia kwiatów pod pomnikiem „Bohaterów Synów Ziemi Jarocińskiej 1939-1945” w jarocińskim Parku Zwycięstwa. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz gminy i powiatu, związków kombatanckich, harcerze oraz uczniowie.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Jarocinie Lechosława Dębska przypomniała między innymi o tym, że ze względu na uwarunkowania historyczne Polska w 1945 roku nie mogła uczestniczyć w Konferencji Narodów Zjednoczonych, która odbyła się San Fran-

cisco. - *Podczas uroczystości podpisania Karty Narodów Zjednoczonych, wobec braku polskiej flagi, oburzenie wyraził Artur Rubinstein, polski pianista pochodzenia żydowskiego, ostentacyjnie grając Mazurka Dąbrowskiego. Występ poprzedził słowami: „W tej sali, w której zebrały się wielkie narody, aby uczynić ten świat lepszym, nie widzę flagi Polski, za którą toczono tę okrutną wojnę”* - mówiła do zebranych Lechosława Dębska.

Wartę honorową przy pomniku pełnili żołnierze 16. Jarocińskiego Batalionu Remontu Lotnisk, członkowie Związku Strzeleckiego „Strzelec” z Jarocina oraz harcerze. (ann)

Międzynarodowy Dzień Zwycięstwa jest obchodzony w rocznicę zwycięstwa nad hitlerowskim faszystyzmem i jest świętem państwowym. 8 maja 1945 roku hitlerowcy podpisali akt bezwarunkowej kapitulacji, co oznaczało zakończenie działań wojennych w Europie.



Pod pomnikiem „Bohaterów Synów Ziemi Jarocińskiej 1939-1945” w Parku Zwycięstwa jarocińskie władze uczcily rocznicę zakończenia wojny



Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

Praska majówka, czyli o meczu z piekła rodem

Choć do zagorzałych kibiców piłki nożnej nie należę, to jednak mogę powiedzieć, że jako kobieta minimalne rozeznanie w tej męskiej domenie mam. Wiem, że w Polsce jest ekstraklasa, w Niemczech Bundesliga, a u południowych sąsiadów I liga czeska. Ostatnio byłam nawet na meczu tej ostatniej i na pewno nie pisałabym na ten temat felietonu, gdyby nie bardzo przyjemne doświadczenie, jakiego doznałam podczas meczu Bohemians Praha 1905 z Slavią Praha. Afery w FIFA, proces Uli Hoeness z Bayernu Monachium, czy ostatnie bójkę na Stadionie Narodowym w Warszawie pokazują, że we współczesnym futbolu nie dzieje się dobrze, więc to co zobaczyłam w majowy weekend na praskim stadionie, wprowadziło mnie tym bardziej w jednoczesne zdumienie i zachwyty.

Wybierając się na wspomniany mecz, ani przez chwilę nie pomyśleliśmy, że niedzielne spotkanie będzie w 100% wykupione. Punktualnie o 19.00 dotarliśmy pod bramę pięciotysięcznego stadionu (dla porównania: jarociński ma o połowę mniej) z charakterystycznym kangurem w herbie - symbolem gospodarzy, czyli praskiej Bohemians. Już z daleka słyszeliśmy męskie śpiewy zwiastujące wieczorno-niedzielne igrzyska na murawie, a przed sta-

dionem zobaczyliśmy policję w samochodach i na koniach. Zwłaszcza ostatnia grupa prezentowała się imponująco. Czyżby spodziewano się rozróby? Oby nie, tylko nie to, pomyślałam i spojrzałam z obawą na moje nienadające się do ucieczki buty. Emocje na stadionie nasilały się. Po dwudziestominutowym czekaniu udało nam się odkupić zarezerwowane, a nieodebrane 2 bilety. Biedniejsi o 460 koron, ale bogatsi o dwa piwa, dotarliśmy do miejsc w drugim rzędzie środkowego sektora, z których jak na dłoni mogliśmy obserwować piłkarzy, sędziów i kibiców. Jako laik zachwyciłam się przede wszystkim tymi ostatnimi. Widziałam już „występy” kibiców w Jarocinie, Chorzowie, Magdeburgu, czy Leverkusen, ale

to, co przygotowano na ten mecz było... malownicze.

Gdy murawa tętniła życiem i tryskała soczystą zielenią w bladej zachodzącej słońca i sile rozpalonych reflektorów, nagle w sektorze kibiców Slavii zrobiło się cicho i pusto. Wszyscy fani zniknęli pod pokaznym banerem z napisem „Láska k zblásneni” wprawiając w osłupienie resztę publiki. Przyglądaliśmy się temu ze zdziwieniem i myśleliśmy, że może jak za przyczyną zaczarowanej różdżki „slawiści” zniknęli nam z oczu na zawsze lub co najmniej do końca pierwszej połowy meczu, ale w rzeczywistości grupa zniknęła po to, aby triumfalnie wyskoczyć spod baneru jako zwarta drużyna rodem z piekła. Czerwone kombinezony,

czerwone kapuce, a w rękach race dymne, które odpalone jeszcze bardziej przypominały nam o istnieniu piekła. Zastanawialiśmy się, jak oni je wnieśli na stadion i pobledliśmy, ale byliśmy jedynymi, którzy się tym martwili. Reszta wiedziała, co ma do zrobienia: piłkarze nadal grali, kibice znowu kibicowali i popijali piwko, a strażacy wyszli na boisko z wiaderkami, aby pozbierać resztki po wypalonych racach. To było wszystko. Żadnego przerywania meczu, żadnej paniki na widowni, żadnych aresztowań, żadnego wkraczania na stadion policji, czy wjeżdżania na murawę na koniach.

Jak to możliwe? Do końca nie wiem, ale może opinia o stoickim usposobieniu Czechów nie jest tylko sloganem? A może rzecz była w roli fanów, którzy własnym zachowaniem popierali swoją drużynę, a nie atakowali przeciwnika? A może wreszcie chodzi też o to, że w Czechach świat piłki nożnej jest o wiele mniejszy, bardziej przystępny niż u nas czy u naszych zachodnich sąsiadów? Oczywiście nie znam odpowiedzi, ale wiem, że bardzo bym chciała, aby i u nas było bardziej normalnie, kreatywnie i wyważenie. Również w Jarocinie. Mecz skończył się bezbramkowo, a i tak nie było ani nudno, ani podbramkowo.



Zdjęcie: Chris Schmitz

TERESA STOLECKA

l. 65 (Raszewy)

KRYSZYNA KUBIAK

l. 41 (Kotlin)

MARIAN BIGOS

l. 84 (Twardów)

MARIANNA NAWROT

l. 82 (Nosków)

WOJCIECH KRÓLAK

l. 97 (Wilkowyja)

TERESA SAJEWICZ

l. 90 (Jarocin)

STANISŁAWA PĘKALSKA

l. 73 (Jarocin)

TERESA BARTKOWIAK

l. 70 (Żółków)

STANISŁAW GŁADYCH

l. 55 (Jarocin)

JANINA DROŹDŹ

l. 64 (Wojciechowo)

HENRYK GABRUKIEWICZ

l. 67 (Żerków)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Były wikariusz prowincjałem

Ojciec Bernard Marciniak, były wikariusz parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie, rektor Wyższej Szkoły Filologii Hebrajskiej i dyrektor Szkół Franciszkańskich w Toruniu został nowym przełożonym poznańskiej prowincji św. Franciszka z Asyżu Zakonu Braci Mniejszych Franciszkanów. Decyzją uczestników kapituły zastępcą został poprzedni prowincjał - o. Filemon Janka. W skład nowego zarządu weszli: o. Borys Sołtys, o. Daniel Szustak, o. Makary Warmuz, o. Sylwester Brzeziński i o. Jozue Misiak.

Ojciec Bernard Marciniak ma 38 lat. Pochodzi ze Wschowy. Zaraz po święceniach kapłańskich, które przyjął 15 maja 2003 roku został wikariuszem w parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Po roku został skierowany na studia li-

cencjackie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W latach 2006-2011 kontynuował je w Instytucie Patrystycznym Augustinianum Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie, gdzie otrzymał stopień doktora teologii i nauk patrystycznych. Od października 2011 roku jest wykładowcą patrystyki i lektorem języka włoskiego, łacińskiego i greckiego w WSD Zakonu Braci Mniejszych we Wronkach, a od 15 grudnia 2011 pełnił urząd rektora Wyższej Szkoły Filologii Hebrajskiej w Toruniu. Cztery lata temu podczas kapituły został wybrany na definitora, czyli członka zarządu franciszkańskiej prowincji. Z jego inicjatywy rok później w Toruniu powstało Franciszkańskie Liceum Ogólnokształcące, a w 2014 - Franciszkańskie Technikum.



(1s)

Fot. o. Leonard Bielecki

Nagrodzeni pierścieniami



Fot. Hieronim Czapliński

Właściciel firmy elektrycznej Wiesław Kuliński oraz rolnik i działacz społeczny Stanisław Czeszyk z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Witaszycach zostali wyróżnieni przez biskupa kaliskiego Edwarda Janiaka „Pierścieniem św. Józefa”. W ten sposób zostało docenione wieloletnie i bezinteresowne zaangażowanie się w dzieła materialne. - W ostatnich latach było wiele inwestycji. Wymieniłem tylko kilka: malowanie kościoła, remont dachu i elewacji świątyni, chodniki na cmentarzach, nowy płot cmentarny. To tylko ułamek prac, w czasie których zawsze byli widoczni nasi para-

fianie - tłumaczył ksiądz Stanisław Szymański, proboszcz witaszycy parafii w trakcie uroczystości wręczenia wyróżnień, które odbyło się na jednej z niedzielnych mszy św. Odczytał też list dołączony do nagrody. - „Pierścień św. Józefa jest odznaczeniem diecezjalnym ustanowionym, by uhonorować przynależność i miłość do Kościoła. Wyraża się to w dyskretnej, pokornej często milczącej pracy. Wyrażam wdzięczność za podjęte prace i inicjatywy” - napisał ordynariusz. Na nagrodzie widnieją postać św. Józefa, a u podstawy data erygowania diecezji - 25 marca 1992 rok.

(1s)

WIEŚCI Z PARAFII

„Tratwa” w Pleszewie

W najbliższy weekend (20-22 maja) w Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Pleszewie (ul. Szkolna 5) odbywać się będzie druga edycja „Tratwa Festiwal”. W programie przewidziano warsztaty, spotkania z ciekawymi ludźmi oraz wieczorne koncerty, w czasie których wystąpią m.in. Malearo Reggae Rockers i Marika. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: www.tratwa.com.pl oraz na profilu facebookowym.

(1s)

Dzień skupienia w Jarocinie

Siostry elżbietanki wraz ze wspólnotą Ruchu Czystych Serc z parafii św. Marcina w Jarocinie zapraszają w sobotę 28 maja na dzień skupienia do swojego domu zakonnego (ul. Kościelna 1). Trwać będzie w godz. 10.00-15.00. W programie przewidziano nie tylko czas na wspólną modlitwę, mszę św., okazję do spowiedzi, ale także pokaz filmu „Faustyna” oraz posiłek.

(1s)

FRA zaprasza na Lednicę

Na Spotkanie Młodzieży na Lednicy zapraszają w sobotę 4 czerwca członkowie Fran-

ciszkańskiego Ruchu Apostolskiego działającego w parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Koszt wynosi 40 zł. W cenie uwzględniono przejazd autokarem, wpisowe oraz ubezpieczenie. Wyjazd o godz. 7.00 z parkingu przy kościele franciszkanów w Jarocinie. Zapisy we wtorek 17 maja po mszy św. wieczornej w parafii św. Antoniego Padewskiego. Można również zgłosić chęć uczestnictwa w wyjeździe wysyłając prywatną wiadomość na profilu facebookowym „FRA i Rycerze Jarocin”.

(1s)

Wolne miejsca do Krakowa

W parafiach trwają zapisy chętnych do udziału w Światowych Dniach Młodzieży, które od 25 do 31 lipca odbywać się będą w Krakowie. W dekanacie jarocińskim i żerkowskim zgłoszenia przyjmują: ksiądz Dariusz Kuliński (parafia Chrystusa Króla w Jarocinie) - tel. 722/088-008 i ksiądz Marek Muzyka (parafia w Wilkowyja) - tel. 728/470-476. Koszt wyjazdu to 160 zł od osoby. W cenie przewidziano: przejazd pociągiem, noclegi, pełne wyżywienie, ubezpieczenie oraz pakiet pielgrzyma. Wpłaty należy dokonać do końca maja.

(1s)

W kościołach i przy figurach

Maj to w Kościele katolickim okres szczególnej czci oddawanej Matce Bożej. Wierfni gromadzą się w tym czasie wieczorami w kościołach, przy grotach, kapliczkach i figurach przydrożnych, aby modlić się na specjalnym nabożeństwie, którego centralną częścią jest „Litania Loretańska”. W wielu parafiach w maju dodatkowo odbywają się też Apele Jasnogórskie.

(1s)

NABOŻEŃSTWA W JAROCIŃSKICH PARAFIACH:

Parafia Chrystusa Króla
nabożeństwo majowe
o godz. 18.00

Parafia Matki Bożej Fatimskiej
nabożeństwa majowe po mszy św. wieczornej o godz. 18.00, w niedzielę o godz. 16.00

Parafia św. Marcina
dni powszednie - godz. 18.00, Apele Jasnogórskie - od poniedziałku do piątku o godz. 20.45, dodatkowo w każdą sobotę maja o godz. 20.00 nabożeństwo Maryjne w wyznaczonych miejscach parafii (14 maja przy ul. Zajęcej)

Parafia św. Antoniego Padewskiego
dni powszednie - godz. 18.00 (kościół), godz. 20.00 (przy grocie w Ogródzie Różańcowym, w razie niepogody w dolnym kościele), w niedzielę - godz. 16.00

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG PUMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

BIŻUR CAŁODOBOWY ODESZLI OD NAS... NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH JAK W OFERCIE PUMNIKI

601-869-111

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

www.JAN-MAR.pl

**WÓZKI
PALETOWE
I MASZTOWE**

Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
tel./fax 65-571-91-61

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

ETERNIT

UTYLIZACJA • DEMONTAŻ
usługi ładowarką teleskopową
Wystawiamy niezbędne
zaświadczenia

www.azbest-janaz.pl
Tel. 691 361 245

**GARAŻE BLASZANE
- WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE
KOJCE DLA PSÓW**

www.robstal.pl

DOWOZ MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
(85) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

**DREWNO
JAROCIN**
www.drewnojarocin.pl

**DREWNO
OPAŁOWE**

- dębowe
- sosnowe (Z DOWOZEM)

NAJNIŻSZE CENY!!!

Jarocin, ul. Ceglana 1
tel. 608 405 256, 608 730 895

OKNOSTYL
K: RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS **RATY!!!**

Oferujemy:
■ okna, drzwi
■ rolety, moskitiery
■ bramy, parapety
■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

**Zielony
BRUK** P.P.H.U.

BRUKARSTWO

wykonujemy:
Place, podwórza, wjazdy, posesje pod ciężary duże i małe.
Posiadamy własny sprzęt oraz materiały.
Oferujemy projekty z kostki brukowej 2D i 3D.

JAROCIN, ul. Warciana 58, tel. 601-901-710
www.brukarstwojarocin.com

CENTRUM MONITORINGU

**OCHRONA
TIGER SECURITY**

TIGER SECURITY JAROCIN
www.tiger-security.pl
tel.: (62) 747 19 29 kom.: 664 069 667
63-200 Jarocin, ul. Podchorążych 2a

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI
Z. Tomczak**

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:
■ płyty granitowe z całego świata
■ nagrobki (granit, lastriko)
■ parapety, schody, blaty, płytki
■ liternictwo
■ tablice nagrobkowe
■ elementy granitowe wg własnego projektu
■ kostka granitowa

Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ DOJAZD DO KLIENTA

OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE

naprawa odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

IKREDYTY
Centrum prawno-finansowe
63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 531 454 292

**ZMIEN WSZYSTKIE SWOJE
KREDYTY - NA JEDEN TANI!**

✓ Kredyt bez sprawdzania w BIKU
✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
✓ Hipoteczny
✓ Obrotowy dla firm
✓ Samochodowy
✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.

✓ Kredyt hipoteczny (załatwiamy od 7 do 14 dni) **SUPER OFERTA!**

**POMAGAMY W USUNIĘCIU
NEGATYWNEJ HISTORII BIK
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!**

HATEX

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

**ROLETA ZEWNĘTRZNA
wraz z montażem** od **175 zł** brutto za m²

OFERTA WAŻNA DO 31.05.2016 r. Minimum do kalkulacji 5m²

**PŁOTY
BRAMY
KOTŁY**

**PUPH
STAL WŁAZ**

JAROCIN
al. Niepodległości 30
(plac GS)
WILKOWYJA
Tel. 503/670-611

dobroplast Windows & Doors

TYLKO TERAZ!

**do każdego okna
parapet z pcv GRATIS!**

SAJON SPRZEDAŻY OKNA | DRZWI | PARAPETY | ROLETY | ROLETKI

Jarocin, ul. Św. Ducha 120 // tel. 62 740 02 01, stolarka@jano.com.pl

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

DEKA

BIURO HANDLOWE: ul. Dąbrowskiego 16, 63-200 Jarocin
tel. (62) 505-25-60, fideka@rian.pl, www.deka-jarocin.pl

**RATY, PROMOCJE
BEZPŁATNY
POMIAR**

NAJWYŻSZA KLASA A

ZNAJDŹ NASIII FUH DEKA OGRODZENIA, BRAMY, OKNA, DRZWI

KONSTAL PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

BIURO REKLAMY <<<

**GAZETA
Jarocińska**

Artur Antczak
508 318 922

Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

▶ MINI PIŁKA SIATKOWA

Do końca grali o awans

Drużyna „dwójek” MKS-u Jarocin zajęła drugie miejsce w finale Mistrzostw Wielkopolski w Mini Piłce Siatkowej i wywalczyła awans do finału centralnego rozgrywek organizowanych przez Kinder + Sport, który odbędzie się w Częstochowie.

W finale wojewódzkim, który odbył się w Turku wzięło udział dwanaście najlepszych zespołów z Wielkopolski wyłonionych po wcześniejszych, wielostopniowych eliminacjach.

Podopieczni Grzegorza Gałuszki trafili najpierw do grupy z Energetykiem Poznań, Gromem Kalisz i IUKS

Jedynka Poznań.

- Zaczęliśmy

bardzo dobrze,

od zwycięstwa

2:0 z Energe-

tykiem. Potem

przeegraliśmy 1:2

z Gromem i żeby

awansować do

najlepszej szóst-

ki musieliśmy

pokonać bardzo

dobrą drużynę -

Jedynkę Poznań,

z którą we wcze-

śniejszych turnie-

jach zawsze przegrywaliśmy - relacjonuje

opiekun MKS-u Jarocin.

Jarociniacy zagraли bardzo dobre

spotkanie i pokonali faworyzowanych

rywali 2:0. Zwycięstwo dało im nie tylko

awans do kolejnej fazy, ale także pierw-

sze punkty, ponieważ wynik tego meczu

zaliczany był do końcowej punktacji.

W fazie finałowej, w której sześć ze-

spółów grało systemem „każdy z każdym”

podopieczni Grzegorza Gałuszki zaczęli

od dwóch porażek 1:2 z Piątką Turek i Polonem Krotoszyn (jak się później okazało urwane sety przeciwnikom w przegranych spotkaniach okazały się bardzo cenne w ostatecznym rozrachunku).

W kolejnym pojedynku MKS Jarocin wygrał 2:0 z SP nr 15 Poznań i pojawiła się szansa na zajęcie miejsca na podium, dającego awans do finałów ogólnopolskich. Jarociniacy musieli jednak wygrać z Kaliską Akademią Siatkówki, która miała na swym koncie same porażki. Mecz był bardzo zacięty, a o wyniku zdecydował dramatyczny tie-break. - Nasi zawodnicy byli potwornie zmęczeni. W trzecim secie pro-

Awans do finału ogólnopolskiego turnieju Kinder + Sport wywalczyła drużyna w składzie: Stanisław Szynaka-Tomaszewski, Mateusz Andrzejczak i Daniel Mrówczyński.

W trzecim secie prowadziliśmy już 10:6 (finałowa partia rozgrywana była do 11 - przyp. red.), jednak po serii naszych błędów kaliszanie odrobili stratę i to oni mieli piłkę meczową, która mogła pozbawić nas szansy na

medal. W sporcie nie ma jednak nic pewnego i walka do końca ma kluczowe znaczenie. Trzy kolejne akcje należały do nas i to właśnie Jarocin cieszył się z wygranego kolejnego spotkania - mówi Gałuszka.

Pierwsze miejsce przypadło Piątce Turek. Trzy kolejne zespoły: MKS Jarocin, IUKS Jedynka Poznań i Polon Krotoszyn miały na swym koncie po trzy zwycięstwa i dwie porażki i o kolejności na podium zdecydował stosunek setów. Ostatecznie



drugie miejsce zajęła ekipa z Jarocina, trzecie poznaniacy, a czwartą, nie dającą awansu pozycję zespół z Krotoszyna (do finału centralnego przechodziły trzy najlepsze drużyny).

- Dziękuję bardzo przede wszystkim zawodnikom Mateuszowi i Stasiowi, grającym podczas turnieju finałowego i Danielowi, który w bardzo dużej mierze przyczynił się do awansu zespołu w pięciu turniejach eliminacyjnych, a nie mógł wystąpić w finale, gdyż przyjmował w tym dniu I Komunię Świętą. Dziękuję także za wszystkie pozytywne emocje, rodzinom zawodników, które wytworzyły wspaniałą atmosferę podczas zawodów - podsumował opiekun MKS-u Jarocin.

W eliminacjach wielkopolskich do turnieju Kinder - Sport wzięło udział ponad pięćset zespołów dziewcząt i chłopców.

(faf)

▶ XIII OLIMPIA CUP 2016

Szybkie trampki bez medalu

Drużyna Kowalstwo Błazczyk zwyciężyła w XIII Otwartym Turnieju Piłki Nożnej Olimpia Cup. W finale pokonała ekipę Jelux Team. Trzecie miejsce przypadło zespołowi Albatrosy Team.

W XIII edycji turnieju wzięło udział dwanaście ekip. - Zgłosiło się nieco mniej drużyn, bo w tym samym terminie rozgrywane były kolejki ligowe i „zawodowcy” nie mogli zagrać - mówi Sławomir Gruchała, prezes Olimpii Strzyżewko, organizator zawodów.

Po eliminacjach grupowych do dalszych rozgrywek awansowało osiem

zespołów. Na finały nie dojechał Pro Met Koźmin i ostatecznie o zwycięstwo zagrało siedem ekip.

W wielkim finale Kowalstwo Błazczyk pokonało 3:1 Jelux Team. O trzecim miejscu zdecydowały rzutu karnego, w których lepsza od OSP Rusko okazała się ekipa Albatrosów.

Jak zwykle w Rusku, gdzie rozgrywany był turniej Olimpia Cup nie zabrakło znanych osób. Nagrody dla najlepszych drużyn wręczał m.in. Krzysztof Grabowski, wicemarszałek województwa wielkopolskiego. (faf)

KONCOWA KOLEJNOŚĆ:

1. Kowalstwo Błazczyk, 2. Jelux Team, 3. Albatrosy Team, 4. OSP Rusko, 5. Szybkie trampki, 6. LZS Zalesie, 7. Aby do przerwy.

SKŁAD DRUŻYNY KOWALSTWO BŁAZCZYK:

Dariusz Bolek, Dawid Czabański, Rustan Demydenko, Jakub Gabryszyk, Jakub Gawroński, Szymon Izańczak, Kamil Stefanik, Jacek Tarzecki, Marcin Urbanik

NAGRODY INDYWIDUALNE:

Najlepszy zawodnik: Sebastian Chmielarz (Jelux Team)
Najlepszy bramkarz: Jakub Gawroński (Kowalstwo Błazczyk)
Król strzelców: Tomasz Mikołajczak (LZS Zalesie) - 12 bramek

ORGANIZATOR: LKS Olimpia Strzyżewko

PARTNERZY:

Samorząd Woj. Wielkopolskiego, Urząd Miasta i Gminy Jaraczewo, Starostwo Powiatowe w Jarocinie

Był pracowitym człowiekiem.
Po udarze potrzebuje pomocy

Charytatywny turniej piłkarski dla Grzegorza Paluszkiewicza, mieszkańca Mieszkowa odbędzie się 22 maja o godz. 13.00 na boisku szkolnym w Mieszkowie. Grzegorz wymaga ciągłej rehabilitacji po udarze niedokrwinnym, którego doznał kilka lat temu. - Mąż od 2003 roku pracował na spawalni w Volkswagenu. Był czynnym zawodowo człowiekiem. Z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym, więc popołudniami jeszcze dłużej w autach albo pomagał w pracach wokół domu. Zawsze był bardzo pracowitym człowiekiem - mówi żona Katarzyna Paluszkiewicz.

W turnieju mogą wziąć udział 6-osobowe zespoły. Wystarczy zgłosić się mailowo (pomagamymieszkow@gmail.com) lub telefonicznie:

516 958 166. Wpisowe wynosi 50 zł. W trakcie turnieju rozprowadzane będą napoje i ciasto, a dochód z nich zostanie przeznaczony na rehabilitację Grzegorza.

Gościem specjalnym będzie Dominik Kubiak, trener Akademii Piłkarskiej Lecha Poznań, który przeprowadzi trening dla dzieci i młodzieży. W trakcie imprezy będzie możliwość licytowania koszulki z podpisami zawodników Lecha Poznań. Przygotowano także wiele atrakcji m.in. trampoliny, malowanie twarzy, park linowy, pokaz makiżu i strzelanie.

Regulamin na stronie facebook.com/Inspiracje.mieszkow. Rozmowy z Katarzyną Paluszkiewicz, żoną Grzegorza, szukaj na jarocinska.pl

(seb)

▶ KOLARSTWO GÓRSKIE

Górale z Victorii

Trzy tytuły mistrzów Wielkopolski w kolarstwie górskim wywalczyli zawodnicy Victorii Jarocin. Na najwyższym stopniu podium stanęli Bartosz Golec i Milena Jędrzejak (w kategorii zaków) oraz Bartosz Mikler wśród seniorów (elita).

Mistrzostwa Wielkopolski rozegrane w Pniewach były bardzo udane dla kolarzy Victorii, którzy aż sześciokrotnie znaleźli się czołowej trójce.

Swoją siłę potwierdził Bartosz Mikler specjalizujący się w kolarstwie przełajowym (m.in. uczestniczył w mistrzostwach świata w Belgii). Jaro-

ciński kolarz prowadził praktycznie od początku wyścigu i na kolejnych rundach tylko powiększał swoją przewagę nad rywalami. Ostatecznie dotarł do mety prawie minutę przed Łukaszem Pihulakiem z Żar. - Organizator zadbał o bardzo trudną trasę. Dużo było elementów technicznych (uskoki, drewniane mostki, drewniane bandy, sekcje z kamieniami). Prawdziwe kolarstwo górskie, czyli góra, dół, hopka, zakręt. Nie było momentu na odpoczynek - opisuje trasę świeżo upieczony mistrz Wielkopolski.

(faf)



Reprezentanci Victorii Jarocin wywalczyli sześć medali mistrzostw Wielkopolski w kolarstwie górskim

MEDALE I MIEJSCA WYWALCZONE PRZEZ ZAWODNIKÓW VICTORII JAROCIN PODCZAS MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI W KOLARSTWIE GÓRSKIM:

- Złoto: Milena Jędrzejak (zaczka), Bartosz Golec (zak), Bartosz Mikler (elita)
- Srebro: Nikodem Marciniak (zak)
- Brązowe: Sandra Jędrzejak (młodziczka), Adam Sroczyński (młodzik)
- Czwarte miejsce: Artur Błazczyk (młodzicy)
- Piąte miejsce: Alan Szmytka (młodzicy)
- Siódme miejsce: Maciej Strojewski (dzieci)

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

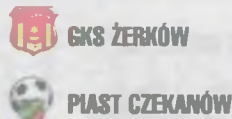
III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Sobota 21 maja 17.00



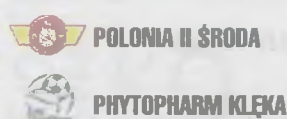
KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela 22 maja 16.00



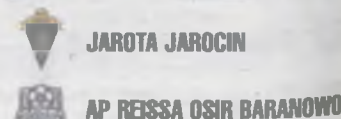
POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 22 maja 15.00



WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Niedziela 22 maja 12.00



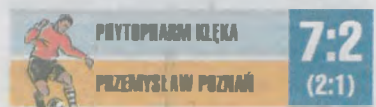
POZNAŃSKA A-KLASA

Rozstrzelali Przemysława

Bardzo ważne i efektywne zwycięstwo odnieśli piłkarze Phytopharmu. Podopieczni Adama Parusa pokonali 7:2 Przemysława Poznań i przybliżyli się do utrzymania w A-klasie. W międzyczasie kłębianie zainkasowali jeszcze trzy punkty walkowerem za mecz z KS Łopuchowo (na boisku pojawił się nieuprawniony zawodnik).

Phytopharm miał w tym spotkaniu zdecydowaną przewagę, ale wyrok na ekipie z Poznania wykonany został dopiero po przerwie.

Po dwie bramki w tym spotkaniu zdobyli Łukasz Zawacki i Mateusz Nowak. (faf)



Phytopharm: D. Sposób - E. Rowecki, P. Kropski, Marcin Parus (53. Ł. Stawicki), D. Janiszewski (75. S. Dyderski) - K. Zawacki (80. K. Wojski), E. Kowalski - Ł. Zawacki, Michał Parus, M. Nowak (75. A. Pasternak) - J. Wojski

BRANKI:
1:0 - Damian Janiszewski (12.), 2:0 - Łukasz Zawacki (37.), 2:1 - (39.), 2:2 - (49.), 3:2 - Łukasz Zawacki (55.)
4:2 - Mateusz Nowak (57.), 5:2 - Mateusz Nowak (70.)
6:2 - Przemysław Kropski - z rzutu karnego (79.)
7:2 - Adrian Pasternak (81.)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy Jarocin (biuro w nowej siedzibie)
MAT. BUDOWLANE
KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!
OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00
kom. 600-600-199

... BIEGAMY

► **Pierwsze zapisy na RockRun Jarocin 2016**
Ponad 150 osób zapisało się już na drugą edycję RockRun Jarocin, która odbędzie się 11 września. Sportowcy amatorzy będą mogli rywalizować na dwóch dystansach: 10 i 21 km. Obecnie opłata za udział wynosi 60 zł do 31 lipca i 80 zł do 31 sierpnia.

► **Jarociniacy w Wings For Life**
Członkowie grupy Biegacze Jarocin wzięli

udział w biegu Wings For Life. Na poznańskim odcinku trasy jeden z nich, Grzegorz Wojtkowiak, przebiegł niemal 20 km.

► **Tygrysy wystartują po samochód**
Roz(BIEG)ane Białe Tygrysy wystartują 29 maja w Biegu Krotosa, by rywalizować o samochód. Aby móc o niego walczyć, trzeba dobiec do mety w czasie poniżej 1:40. Oprócz biegu na 10 km, dzieci i młodzież będą mogli się ścigać na dystansach od 100

m do 1.000 m. Zapisy trwają. Szczegóły na stronie biegu.

► **Pobiegna w Witaszycach**
Stowarzyszenie i Stowarzyszenie na Rzecz Witaszyc organizują 21 maja ogólnodostępną imprezę sportową „Polska biega” i „Bieg ulicami Witaszyc”. Rywalizacja odbędzie się na boisku WKS-u Witaszycy przy ul. Kolejowej oraz na ulicach miejscowości. Początek o godz. 10.00.

OGŁOSZENIE

Komorze mistrzem Polski

Bartosz Skiba ze Szkoły Podstawowej w Komorzu Przybysławskim został mistrzem Polski w warcabach klasycznych w swojej kategorii wiekowej. W klasyfikacji drużynowej najlepsza okazała się SP z Komorza, trzecie miejsce przypadło Niepublicznej Szkole Podstawowej w Ludwinowie.

Organizatorami dwudniowych mistrzostw Polski

Szkół i UKS-ów w warcabach klasycznych byli gmina Żerków, Biblioteka Publiczna w Żerkowie, Uczniowski Klub Sportowy Komorzanka Komorze oraz Miekiwiczowskie Centrum Turystyczne.

Szersza relacja z mistrzostw w następnym numerze „Gazety”.

(era)



ZOBACZ FILM NA



WIĘCEJ FOTEK NA



KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Postraszili lidera

Piłkarze GKS-u Żerków nieoczekiwanie, aczkolwiek jak najbardziej zasłużenie, urwali punkt liderowi kaliskiej okręgówki. Na boisku w Nowych Skalmierzycach „Gieksa” zremisowała z Pogonią 1:1.

Zdecydowanym faworytem byli gospodarze, którzy jeszcze nie przegrali w tym sezonie (w 23 spotkaniach tylko czterokrotnie remisowali).

- Jechaliśmy bardzo zmobilizowani na ten mecz, co najmniej po punkcie. Przeciwnik, wiadomo lider, przeważał. Miał więcej sytuacji, zwłaszcza w pierwszej połowie, ale uważam, że zasłużyliśmy na ten remis - relacjonuje Aleksander Stachowiak, trener GKS-u.

W pierwszej połowie kibice nie zobaczyli bramek. Po przerwie gospodarze objęli prowadzenie. Daniel Zębski zdecydował się na strzał z ok. 20 m, piłka odbiła się od jednego z zawodników GKS-u, zmyliła bramkarza i wpadła do siatki.

Piłkarze „Gieksy” kilkanaście minut później doprowadzili do remisu. Po świetnie rozegranym rzucie wolnym bramkarza Pogoni pokonał Sebastian Wach. - Tomek Zaremba miał dwie sytuacje i gdyby je wykorzystał, to pewnie byśmy ten mecz wygrali, ale z remisu jestem bardzo zadowolony. Chłopcy porażce w poprzedniej kolejce na szczęście się nie poddamy, mocno trenowali w tygodniu i pokazali się z bardzo dobrej strony. Myślę, że z taką grą powinniśmy utrzymać się w lidze - powiedział Aleksander Stachowiak. (faf)



GKS: Dominik Szybiak - Paweł Majusiak, Dawid Grzebyśzak, Hubert Grzebyśzak, Tobiasz Potocki - Marcin Jujka (65. Remigiusz Sobczak), Sebastian Wacif - Patryk Kempa, Tomasz Zaremba, Artur Maciejowski - Piotr Karz

BRANKI:
1:0 - Daniel Zębski (60.)
1:1 - Sebastian Wach, po zagranii Tomasza Zaremby (74.)

Ceny od 4 990 zł brutto/m²

Stać Cię na nasze mieszkanie.

www.osiedlekwadrans.pl

MdM

Biuro Sprzedaży: pn-pt, godz. 9-17
ul. Wiejska 8/1, Poznań
tel: 505 244 859 / 505 244 925



OSIEDLE KWADRANS II
POZNAŃ, WIEJSKA